

PROTOKÓŁ Nr XXVIII/12
z sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy
z dnia 29 października 2012 roku.

Załączniki do protokołu:

1 - lista obecności radnych

2 –22 uchwały od nr XXVIII/283/12 i XXVIII/303/12

*23 –Stanowisko Rady Miejskiej Trzebnicy w sprawie
nieprzyniesienia miejsca na multiplexie cyfrowym Telewizji TRWAM.*

XXVIII sesja Rady Miejskiej odbyła się w sali nr 48 budynku Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Obrady rozpoczęły się o godzinie 12:00.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy Mateusz Stanisław na wstępie stwierdził quorum, poczym słowami cyt. „*otwieram obrady XXVIII sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy*” dokonał jej otwarcia. Powitał bardzo serdecznie Burmistrza Marka Długozimę, skarbnik Barbarę Krokowską, radnych, wszystkich zaproszonych gości, naczelników Wydziałów Urzędu, przedstawicieli mediów trzebnickich. Powiedział, że dla ułatwienia pracy radnym został dostarczony nowy porządek obrad. Zapytał, kto jest za przedstawionym porządkiem obrad w zmienionej formie.

Radny Wojciech Wróbel zabrał głos co do porządku obrad. Powiedział, że pojawiły się tu punkty a On w piątek chciał się zapoznać z protokołem i nie miał takiej możliwości.

Przewodniczący Rady zakomunikował, że protokół nie został sporządzony, ale jest to obligatoryjny punkt porządku obrad, w związku z czym został zamieszczony w porządku obrad.

Radny Wróbel powiedział, że w porządku obrad znalazły się uchwały, które nie do końca spełniają wymogi stawiane uchwałom przez §50 Statutu a mianowicie nie posiadają uzasadnienia.

Prowadzący oznajmił, że będą o tych uchwałach rozmawiać podczas podejmowania.

Zdaniem radnego Wróbla nie powinny być dopuszczone do porządku obrad, skoro przewodniczący Rady każdy drobiazg wykorzystuje do tego, żeby ich projekty niedopuszczyć.

Przewodniczący Radny Stanisław powiedział, że wprowadził do porządku obrad te projekty uchwał i jeżeli Rada uzna, żeby tych projektów nie było w porządku obrad, to zagłasuje przeciwko zaproponowanemu porządkowi obrad.

Radny Wróbel przypomniał, że ich Klub miesiąc temu złożył projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Szczytkowice z jednym punktem, którego ta zmiana miała dotyczyć. W tej chwili trafił do nich projekt Burmistrza, podobny, ale w uzasadnieniu przynajmniej nie widzi, że został uwzględniony ten punkt o który wnosili. Czy on został uwzględniony. Prosił o wyjaśnienie.

Prowadzący powiedział, że w tym punkcie takie wyjaśnienia otrzyma.

Radny Jan Darowski prosił, aby przewodniczący Rady nie opowiadał takich kuriozalnych sytuacji, że

Przewodniczący prosił aby radny nie komentował....

Radny Darowski powiedział, że będzie komentował, bo są przy porządku obrad. Skoro protokół nie był wyłożony radnym do zapoznania się, to nie mogą nad tym procedować, to nie jest co mówi przewodniczący, że stosuje Statut, to jest łamanie Statutu i w związku z tym złożył **wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad – przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej.**

Przewodniczący poddał wniosek pod głosowanie: „za” - 8, „przeciw” – 13, „wstrzymało się od głosu” – 0. **Wniosek nie został przyjęty.**

Radny Zenon Janiak zaproponował, aby za ostatnią uchwałą, w porządku obrad tj. po punkcie 26, punkt 27 wprowadzić stanowisko Rady Miejskiej w Trzebnicy w sprawie nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym Telewizji TRWAM. Chciałby, aby stanowisko w tej sprawie było określone. W Polsce już takie stanowiska zostały określone, nie tylko przez rady miejskie, ale i powiatowe oraz inne środowiska. Jest miejsce na to, aby w dniu dzisiejszym wyrazić stanowisko w tej sprawie. Jeżeli przewodniczący pozwoli, to prosiłby, aby ten punkt wprowadzić przed informacją przewodniczącego dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych. Stanowisko rozdał radnym i prosił, aby każdy się z nim zapoznał.

Burmistrz poparł propozycję radnego Janiaka.

Przewodniczący powiedział, że również podziela stanowisko.

Radny Janiak dodał, że tu jest tylko treść, a stanowisko skierowane będzie do Pana Dworka jako szefa Krajowej Rady Telewizji. Prowadzący powiedział, że będzie to sygnowane przez Radę Miejską i podpisane Jego imieniem i nazwiskiem. Zaproponował, aby ten punkt wprowadzić w punkcie 27 w sprawie Stanowiska Rady Miejskiej Trzebnicy nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym Telewizji TRWAM. Analogicznie kolejne punkty porządku obrad zmieniają swoją kolejność. Następnie poddał pod głosowanie porządek obrad wraz ze zmianami zaproponowanymi przez biuro Rady i radnego Janika: „za” – 15, „przeciw” – 1, „wstrzymało się do głosu” -5.

Porządek został przyjęty i przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Informacja Burmistrza o podjętych ważniejszych zarządzeniach i decyzjach od ostatniej sesji Rady.
4. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r. plus autopoprawki: I i II.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzebnica na lata 2012-2026 plus autopoprawka
7. Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od

- nieruchomości oraz wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości – plus autopoprawka.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.
 10. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego.
 11. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Trzebnica na okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.
 12. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XX/194/08 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 25 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Będkowo.
 13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Będkowo.
 14. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXVII/270/12 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 26 września 2012 roku w sprawie przystąpienia do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu wsi Księginice – plus autopoprawka.
 15. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Księginice – plus autopoprawka.
 16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Szczytkowice.
 17. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XX/198/08 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 25 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Świątniki.
 18. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Świątniki.
 19. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XX/197/08 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 25 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Raszów.
 20. Podjęcie uchwały przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Raszów.
 21. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Jana Pawła, Henryka Brodatego, Milickiej i Ks. Dziekana Wawrzyńca Bochenka w Trzebnicy.
 22. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Obrońców Pokoju, Ks. Dziekana Wawrzyńca Bochenka, Kolejowej, Żołnierzy Września, Bolesława Chrobrego w Trzebnicy.
 23. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace konserwatorskie,

restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

24. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w obrębie wsi Raszów
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/6/10 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie powołania stałych Komisji Rady Miejskiej w Trzebnicy oraz składów osobowych .
26. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VI/47/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 31 stycznia 2011 roku w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Trzebnicy.
27. Stanowisko Rady Miejskiej Trzebnicy w sprawie nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym Telewizji TRWAM.
28. Informacja przewodniczącego Rady Miejskiej nt. przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za rok 2011.
29. Informacja Burmistrza Gminy Trzebnica nt. analizy oświadczeń majątkowych za 2011 r.
30. Wolne wnioski.
31. Interpelacje i zapytania.
32. Komunikaty.
33. Zamknięcie obrad XXVIII sesji.

Ad.3.

Informacja Burmistrza o podjętych ważniejszych zarządzeniach i decyzjach od ostatniej sesji Rady.

Burmistrz Marek Długozima przedstawił informację od ostatniej sesji, która odbyła się 26 września 2012 i najważniejsze sprawy to:

1. przygotowanie projektów uchwał na dzisiejszą sesję,
2. wydanie zarządzeń w sprawie:
 - 1) Udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego oraz powołania komisji przetargowej na realizację zadania p.n.: „Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Cerekwica”,
 - 2) Powołania Komisji Stypendialnej w celu wytypowania kandydatów do przyznania stypendium sportowego,
 - 3) Podwyższenia kapitału zakładowego Spółki Trzebnicki Park Wodny Zdrój Sp. z o.o.
 - 4) Zmian w budżecie gminy Trzebnica na 2012 rok.
 - 5) Udzielenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego oraz powołania komisji przetargowej na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej w Nowym Dworze”.
 - 6) Udzielenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego oraz powołania komisji przetargowej na realizację zadania pn. „Wykonanie usługi transportu publicznego w ramach komunikacji gminnej”,

- 7) Udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego oraz powołanie komisji przetargowej na realizację zadania p.n., „Opracowanie dokumentacji projektowej na przebudowę i rozbudowę budynku przychodni przy ul. Kościuszki w Trzebnicy”,
- 8) Powołania zespołu służącego przeprowadzeniu weryfikacji wniosków sołectw w sprawie przeznaczenia środków funduszu sołeckiego,
- 9) Powołania Komisji Konkursowej w celu opiniowania złożonych ofert w ramach otwartego konkursu ofert,
- 10) Wypłaty odszkodowania przez Gminę Trzebnica za działkę gruntu, wydzieloną na poszerzenia drogi publicznej, która z mocy prawa stała się własnością gminy Trzebnica – obręb Kobylice,
- 11) Powołania Komisji do oceny prac w ramach ogłoszonego konkursu „Kronika Ekologiczna”
- 12) Zmiana Zarządzenia Burmistrza Gminy Trzebnica nr 050.169.2012 z dnia 2 listopada 2011 roku w sprawie ustalenia ceny za przyjęcie odpadów na składowisku w Marcinowie.

Radny Jan Darowski zapytał jaka jest kwota przyznana na Fundusz Sołecki, czy już jest ustalona.

Burmistrz odparł, że kwota ogólna jest powyżej 400 tysięcy złotych.

Radny Darowski zapytał, czy wszystkie sołectwa z niej skorzystają.

Burmistrz wyjaśnił, że wszystkie sołectwa w ramach Funduszu mają przyznaną kwotę a czy z niej skorzystają to życie pokaże.

Radny Darowski zapytał jaka jest kwota odszkodowania za drogę.

Naczelnik Wydziału geodezji i gospodarki gruntami Andrzej Podsiadło powiedział, że 11.400 zł.

Radny Darowski zapytał jaka jest stawka wywozu śmieci na wysypisko.

Z-ca burmistrza Jerzy Treła odparł, że w związku z tym, że wszedł w życie Wojewódzki Plan Gospodarki Odpadami i związku z tym na składowisku w Marcinowie nie mogą być składowane odpady po sortowaniu, ponieważ są instalacją zastępczą więc wszystkie odpady trafiają do nich i będą segregowane. Stawka, która była w Rudnej była wyższa niż obowiązująca i byliby zmuszeni przyjmować po niższej stawce niż jest u nich a to co zostaje po wyższej stawce do Rudnej, w związku z tym ta stawka uległa zmianie i to jest chyba 195 zł za tonę.

Radny Darowski zapytał jaka jest stawka obowiązująca, bo tego nie powiedział.

Z-ca burmistrza powiedział, że stawka została podwyższona, bo musieli to skalkulować w stosunku do tego jak oddają do Rudnej.

Radny Darowski zapytał, jaka była stawka wcześniej.

Z-ca burmistrza powiedział, że to dokładnie sprawdzi, ale chyba jest różnica 20 albo 30 zł na tonie.

Radny Darowski poprosił o precyzyjną odpowiedź.

Radny Karol Idzik zapytał o kwestię restrukturyzacji oświetlenia ulicznego.

Burmistrz kiedyś mówił, że trwały jakieś rozmowy z TAURON-em, czy coś od ostatnich informacji zostało zrobione.

Prowadzący przypomniał w jakim są punkcie porządku i Burmistrz nie wymieniał tego tematu.

Radny Darowski oznajmił, że przewodniczący Rady sugeruje się sugestią Burmistrza, to przed chwilą uczynił.

Prowadzący powiedział, że nie udzielał radnemu Darowskiemu głosu.

Radny Idzik nie zgodził się z tym, że mogą tylko pytać o to co Burmistrz przedstawił w informacji. Zawsze było tak przyjęte, że ten punkt dotyczący informacji Burmistrza, to są te wszystkie ważne, mniej ważne zagadnienia, którymi Burmistrz zajmował się od ostatniej sesji. Jeżeli nie zapyta w tym punkcie, to w jakim. Za chwilę przejdą do kolejnych punktów porządku obrad i będą mówić o uchwałach i koniec.

W tym miejscu raz jeszcze powtórzył pytanie.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnemu, żeby się zapoznał ze Statutem i wtedy się dowie jak można zadawać pytania.

Głos zabrał Burmistrz i powiedział, że nie uchyla się od żadnej odpowiedzi, na co zwraca szczególną uwagę radnemu, bo radny dużo słów wypowiada i czasami się nie zastanawia co mówi. Przewodniczący ma rację, bo sesja i porządek obrad ma na celu to, żeby uporządkować prowadzenie sesji. Jeżeli będą się starali przy każdym punkcie zadawać pytania nie związane z danym punktem, to ta sesja nie będzie miała właściwego porządku. Jest porządek i tego trzeba się należycie trzymać. Odpowie na to pytanie. Prowadzone są rozmowy z TAURON-em i te rozmowy są na finiszu. Ustalono jest tak, że nastąpi modernizacja oświetlenia w Trzebnicy. Rozmowa jest prowadzona w tym kierunku, że TAURON pokryje wszystkie koszty związane z modernizacją i wymianą oświetlenia w Trzebnicy. Gmina będzie spłacać to przez kolejnych 5 lat w ramach utrzymania oświetlenia w Trzebnicy.

Radny Idzik zapytał, czy w całym mieście, całej Gminie.

Burmistrz odparł, że na razie jest wytypowanych kilkanaście ulic. Robią to stopniowo z uwagi na koszt. Wybrali te ulice, które w ich ocenie są strategiczne jak ul. Bochenka. Następnie zaproponował realizację porządku.

(wyszedł radny Andrzej Łoposzko, obecnych 20)

Radny Idzik uważa, że jakby był stały punkt na ten temat, to by się tego punktu trzymał.

Burmistrz stwierdził, że gdyby radny przychodził na Komisje, to na Komisji może się wszystkiego dowiedzieć. Radny nie uczestniczy w pracach Komisji, był tylko na jednej Komisji ds. budżetu, także trudno, żeby teraz wszystko radnemu mówić.

Radny Idzik się odniósł do wypowiedzi Burmistrza i powiedział, że w Komisji będzie pracował tam gdzie będzie uważał, a na sesji ma prawo zadawać pytania. Chciał brać udział w pracach Komisji i Burmistrz i Jego ugrupowanie nie pozwoliło Mu, a na Komisji ds. budżetu widzieli wszyscy jak wygląda informowanie radnych na temat podstawowych, najważniejszych informacji.

Przewodniczący zapytał, czy są pytania do tego punktu obrad.

Radny Idzik zapytał czy w kwestii uzdrowiska się coś pojawiło, jakieś decyzje, pozwolenia.

Prowadzący przywołał radnego do porządku, bo nie słuchał informacji Burmistrza i nie rozumie pytań w tym momencie. Nie było takiej informacji z ust Burmistrza, więc nie wie pociągnięcia pytania.

Radny Idzik powiedział, że tylko pyta.

Prowadzący powiedział, że to nie jest punkt porządku obrad w którym takie rzeczy są poruszane.

Radny stwierdził, że może się doczekają takiego punktu.

Przewodniczący zapytał, czy są pytania do tego punktu obrad.

Radny Wojciech Wróbel przytoczył słowa Burmistrza, że powiedział o podwyższeniu kapitału zakładowego Spółki Park Wodny, to było w tych granicach, które są przewidziane poprzednią uchwałą. Czyli realizacja przed podjęciem tej uchwały wynosi 1.110.000,- czy 1.200.000,-

Burmistrz odparł, że 1.100.000,-

Radny Wróbel powtórzył, że 1.210.000,- i w tej chwili będą zwiększać kapitał o 300.000 zł.

Burmistrz poprawił radnego i powiedział, że o 270.0000 zł.

Radny Darowski zwrócił się do przewodniczącego i powiedział, że radny ma zawsze prawo pytać Burmistrza nie tylko o tym co powiedział.

Ad.4.

Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rady poinformował, że taki protokół nie został sporządzony, w związku z tym przechodzą do kolejnego porządku obrad.

Ad.5.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r. wraz z dwiema autopoprawkami.

Skarbnik Barbara Krokowska na wstępie powiedziała, że projekt uchwały wraz z jedną autopoprawką był omówiony na Komisjach, więc omówi tylko drugą autopoprawkę, która była tylko omówiona na ostatniej Komisji ds. obywatelskich. W tej autopoprawce wprowadzone są środki, które otrzymali od Wojewody Dolnośląskiego na zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej. Dokonano też zmian w planie wydatków w Gminie Trzebnica. Zwiększono środki w dziale Rolnictwo z tytułu wpłaty gminy na rzecz izb rolniczych w wysokości 2% uzyskanych wpływów z podatku rolnego. Zmniejszono środki w dziale Ośrodka Pomocy Społecznej na ich wniosek. Poprosiła o pytania.

Radny Darowski zwrócił się z pytaniem do przewodniczącego Komisji ds. budżetu radnego Jana Zielonki, bo na Komisji chcieli uzyskać informację, dlaczego ten kapitał ma być zwiększony. Tej informacji nie uzyskali, czy mógłby powiedzieć tutaj w imieniu Komisji dlaczego.

Radny Jan Zielonka poprosił Skarbnik o udzielenie odpowiedzi.

Radny Darowski stwierdził, że przewodniczący Komisji nie chce odpowiedzieć.

Przewodniczący Rady zwrócił radnemu uwagę, bo nie jest tak, że przewodniczący nie chce odpowiadać na pytania, tylko oddaje głos osobie merytorycznie odpowiedzialnej za to zagadnienie.

Burmistrz zaapelował do radnego Darowskiego, bo po Komisji ds. budżetu zbyt emocjonalnie podchodzi do funkcji. Prosił, aby nie oceniał, czy ktoś chce odpowiadać, czy nie.

Radny Darowski przerwał Burmistrzowi wypowiedź.

Przewodniczący przywołał radnego do porządku i prosił, aby nie przerywali sobie nawzajem.

Skarbnik odpowiedziała, że Park Wodny Zdrój Spółka z o.o. zwróciła się do Urzędu Miejskiego, do Gminy, do Burmistrza i do radnych z prośbą o zwiększenie środków na ewentualne zwiększenie kapitału Spółki. Spółka generuje, jeszcze w tym roku stratę. Ta strata jest w porównaniu do ubiegłego roku prawie dwukrotnie mniejsza. Zaplanowana strata jest dwukrotnie mniejsza i z uwagi na analizę środków jakie są niezbędne do funkcjonowania tej jednostki do końca roku, zgłoszono taki wniosek, żeby dokapitalizować Spółkę w wysokości 270 tysięcy złotych. Stąd zabezpieczenie środków w budżecie Gminy na ten cel. Jak wiadomo z doświadczenia z roku poprzedniego środki przekazywane Spółce nie są jednorazowo, w pełnej wysokości przekazywane, tylko w miarę potrzeb. I tak w zeszłym roku z przyznanej kwoty 1.200.000 zł zostało przekazane Spółce 800.000 zł. Jest nad tym działaniem bardzo ścisła kontrola i nadzór.

Radny Darowski powiedział, że ma pytania, które zadał na Komisji ds. budżetu i na które nie uzyskał odpowiedzi. Dotyczy Opieki Społecznej, co jest przyczyną niewykorzystania świadczeń przez MOPS.

Kierownik MOPS Ewa Sucharska-Frania odpowiedziała, że po dokładnej analizie wykonania zadań a jest 15 rozdziałów, zauważyła na kilku, że nie będzie planowane wykonanie tych zadań z różnych przyczyn. Przykład w rozdziale domy pomocy społecznej z uwagi na to, że jedna osoba się wycofała. Płatność od jednej osoby w zależności od posiadanego dochodu jest średnio 2.300 zł i tj. 9 miesięcy razy 2.300 zł i już jest pewna oszczędność. W zasiłkach celowych jest przyjmowany szacunkowo plan potrzeb, bo też niewidomo jak sytuacja życiowa rodzin się zmieni i ile tych osób po tę pomoc się zgłosi. W rozdziale utrzymanie ośrodka oczywiście antykryzysowe zarządzenie, oszczędności i tu dostosowane do tych oszczędności. W dożywianiu obserwują już od pewnego czasu i w tym roku znacznie, bo połowę dzieci z gimnazjum nie chcą korzystać z dożywiania w ramach pomocy społecznej. Na 20 dzieci tylko 10 dzieci na dzień dzisiejszy korzysta i to są tego typu oszczędności. Zawsze to szacunkowe dane, ponieważ sytuacja życiowa ludzi się zmienia.

Radny Darowski powiedział, że rozumie, że nie odbiło się to w jakimkolwiek stopniu na świadczeniobiorcach.

Kierownik odparła, że nie.

Radny Wróbel odniósł się do wypowiedzi skarbnik, która powiedziała, że zaplanowana strata Spółki w tym roku jest dwukrotnie mniejsza niż w zeszłym roku. Czy może skarbnik to poprzeć kwotami. Jaka strata była planowana w zeszłym roku, a jaka jest w tym.

Skarbnik odparła, że w zeszłym roku strata nie była planowana, została osiągnięta przez Spółkę i wyniosła prawie 1.115.000 zł za pół roku funkcjonowania. Natomiast ten rok Zarząd basenu planuje zamknąć strata oscylująca w granicach 1.200.000 zł.

Radny Wróbel zapytał, czy jest uwzględniona w tym momencie amortyzacja. Czy amortyzacja jest po stronie Gminy.

Skarbnik wyjaśniła, że Gmina dzierżawi obiekt Spółce i Gmina ponosi koszty związane z amortyzacją.

Radny Idzik powiedział, że rozumie, że to jest planowane i zapytał czy przewidywana strata w bieżącym roku i jaki jest wynik finansowy, czy może się dowiedzieć za III kwartały.

Skarbnik powiedziała, że nie ma takich informacji na dzień bieżący. Obowiązek udzielania informacji zgodnie z ustawą o rachunkowości art. 53 informacja jest zgłoszona do KRS-u.

Radny Idzik zapytał ile Gmina Trzebnica płaci za ucznia, którego wysyła na zajęcia z basenu. Jaka to jest stawka.

Skarbnik poinformowała, że nie dysponuje takimi informacjami jednostkowymi, ma tylko kwotę globalną. Takie pytanie padło na jednej z Komisji. Jakie koszty ponosi Gmina, w związku z nauką pływania dzieci. Za okres od stycznia do września Gmina poniosła koszty w wysokości 132.471 zł. Tu nie ma kosztów dowozu dzieci na basen.

Radny Idzik odniósł się do wypowiedzi skarbnik i zapytał, czy może się zapoznać z analizami ekonomicznymi, które wskazują na takie czy inne tendencje.

Skarbnik odparła, żeby radny kierował te pytania do Zarządu basenu.

Radny Idzik przypomniał, że było spotkanie Komisji ds. budżetu z prezesem Spółki i prezes powiedział, że na żadne pytanie nie odpowie, bo odpowiada tylko przed Radą Nadzorczą. Dodał też, że nie widzi potrzeby tłumaczenia się radnym, dlatego pyta, bo nie mają możliwości od Zarządu uzyskania takich informacji.

Skarbnik powiedziała, że jeżeli chodzi o Spółkę kieruje się ona i rządzi się ona innymi prawami niż Gmina. Natomiast zgodnie z ustawą o finansach publicznych jest wyłączona spod kurateli, spod finansów publicznych.

Burmistrz sprostował wypowiedź radnego Idzika, bo nie powiedział nigdy, że odmawia udzielenia informacji. Był zaproszony prezes na Komisję ds. budżetu i szeroko omówił sytuację na basenie. Odpowiedział na wszystkie pytania radnych poza jednym pytaniem, które zadał radny a dotyczyło sytuacji ekonomicznej Spółki. Prezes uczestniczył w spotkaniu ponad półtorej godziny. Także prosił, aby radny mówił precyzyjnie. Rzeczywiście jest tak, że jest Zarząd, który podejmuje decyzje i który ponosi odpowiedzialność przed Radą

Nadzorcą. Jakich informacji udzielił radnym, to już prezes odpowiada sam za siebie. Prosił, aby nie mówić, że Burmistrz wypowiadał się w taki sposób na Komisji, bo tak nie było.

Radny Idzik stwierdził, że widocznie byli na innych komisjach. Na tej komisji, w której był prezes na początku wygłosił przemówienie jakim jest super menadżerem i jakie super wyniki finansowe ma i na żadne pytania radnych nie odpowiedział.

Burmistrz stwierdził, że radny powiedział, że Burmistrz tak powiedział.

Radny Idzik powiedział, że Burmistrz jako zwierzchnik to tolerował i akceptował, bo jakby miał inne zdanie to Jeżeli Burmistrz chciał udzielić informacji, to niech zrobi to tu i teraz.

Burmistrz uważa, że radny manipuluje cały czas informacjami.

Radny Idzik powiedział, że na Komisji Burmistrz mówił tak samo, że prezes odpowiada przed Radą Nadzorczą, że odpowiada przed Walnym Zgromadzeniem i nie musi odpowiadać przed Radą i przewodniczący Komisji Jan Zielonka odczytał opinię, czy jakieś pismo

Burmistrz zaproponował, żeby wziąć protokół Komisji ds. budżetu i sprawdzić, czy tak powiedział. Poprosił radnego, żeby był precyzyjny. Nie pierwszy raz już o to prosi, bo radny rzeczywiście manipuluje wypowiedziami.

Radny Idzik i Burmistrz mówili jednocześnie.

Radny Idzik zwrócił się do przewodniczącego Rady, aby zwrócił uwagę Burmistrzowi, kiedy Burmistrz obraża radnych, żeby zwracał tak samo uwagę jak zwraca radnym. Prosił o traktowanie wszystkich równo.

Przewodniczący Rady poprosił, żeby było mniej emocji. Prosił o zadawanie pytań.

Radny Idzik powiedział, że w pierwszej kolejności ma apel do przewodniczącego Rady, żeby zezwolił na 5 minut wypowiedzi a będzie to sprawniej i szybciej. Od wszystkich wymaga przewodniczący kultury, nie przerywania wypowiedzi, to też od samego siebie powinien tego wymagać. Przewodniczący jest od tego, żeby trzymać porządek i dbać o porządek obrad. Nie wie, czy chodzi o to, żeby Go zdenerwować, czy sprowokować, jeżeli nie to zaraz skończy, nie będzie mówił całą godzinę.

Przewodniczący zapytał, czy może coś powiedzieć, czy nie może nic powiedzieć.

Radni Idzik skwitował to zdaniem, mówił chłop do

Prowadzący powiedział, że jeżeli ktoś, kogoś obraża to radny w tej chwili obraża Jego, przewodniczący Rady jest od prowadzenia obrad, do przestrzegania porządku obrad a radny w każdym momencie próbuje zmieniać porządek obrad, wychodząc poza ten porządek obrad, w związku z tym prosił, aby trzymał się porządku obrad i zadawał pytania. Nie będzie tu tolerował obrażania nikogokolwiek przez kogokolwiek.

Radny Idzik powiedział, że nie będzie to forma pytająca, tylko oświadczająca. Jeżeli prowadzący tego nie rozumie, czy nie przyjmuje ...

Przewodniczący Rady poinformował, że oświadczenia składa się w innym punkcie porządku obrad. Raz jeszcze poprosił o zadawanie pytań do projektu uchwały.

Radny Idzik poprosił o wskazanie w Statucie, że radni mają prawo tylko pytać.

Prowadzący zapytał, czy radny ma pytania.

Radny Idzik powiedział, że chce się wypowiedzieć i prosił o umożliwienie Mu wypowiedzenia się a nie cenzurowania wypowiedzi.

Prowadzący raz jeszcze poprosił o zadawanie pytań.

Radny Idzik zaapelował do przewodniczącego i powiedział, że nie chce wchodzić w polemiki słowne z Burmistrzem i dlatego, że Burmistrz obraża Jego i innych radnych prosił, aby zwrócił uwagę Burmistrzowi tak samo jak zwraca innym. Na Komisji ds. budżetu nie mieli możliwości uzyskania żadnych odpowiedzi, dlatego, że przewodniczący Zielonka odczytał stanowisko z którego wynikało, że prezes Spółki nie musi udzielać żadnych informacji. W związku z tym o te informacje próbuje się teraz dowiedzieć. Jakie są szanse, bo nie mogą poznać tych ekonomicznych wskaźników. Rozumie, że 132.000 zł Gmina przekazała, czy w takim razie, ma rozumieć, że Gmina nie wie ile płaci za jednego ucznia wysyłanego na basen.

Dyrektor ZAPO Agnieszka Moździerz poinformowała, że 45 minut zajęć z instruktorem kosztuje 10 zł dla uczniów naszych szkół. Za to płaci Gmina. Zajęcia popołudniowe kosztują 20 zł, czyli dla dzieci, które przychodzą na naukę z miasta.

Radny Idzik zapytał jakie są realne szanse, bo jak prezes powiedział, że ta strata w przyszłym roku może wynieść 600.000 zł, tak planuje, że przekazanie dzisiaj 300.000 tysięcy do tego doprowadzi.

Burmistrz przypomniał, że prezes mówił o tych wszystkich działaniach, które chce podjąć w 2013 roku i na bazie tych wszystkich działań, które radny miał okazję usłyszeć, wywnioskował to, skonstruował plan finansowy, który zakłada, że będzie starta na poziomie 600.000 zł. Prezes o tych działaniach wszystkich mówił i ta informacja powinna wystarczyć.

Radny Idzik uważa, że ta informacja była niewystarczająca, ponieważ prezes mijał się z prawdą i był bardzo nieprecyzyjny.

Burmistrz stwierdził, że to jest radnego ocena.

Radny Idzik powiedział, że prezes był tak nieprecyzyjny twierdząc, że na tych kinderbalach zarabia kilkanaście do kilkudziesięciu tysięcy miesięcznie, gdzie w kilka sekund można było wyliczyć 300 zł dziennie razy 5 dni razy 4 tygodnie to wychodzi maksymalnie 6.000 zł miesięcznie. Prezes mówił, że kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy. To było Jego uzasadnienie, które w żaden sposób Jego nie przekonało. Pytał również o reklamę w gazecie „Rzeczpospolita Trzebnicka”. Prezes nie udzielił żadnych informacji konkretnych, stwierdził, że dał reklamę, bo tak uważał. Nie uzyskali informacji, czy ta reklama była po to, żeby ściągnąć klientów do Aquaparku, czy w jakimś innym celu. Po co wydawać reklamę płatną, jak ulotki są rozdawane za darmo. Dlaczego akurat w tej gazecie, czym się kierował. Czy ta gazeta jest tak popularna i tak poczytna, że dzięki temu

więcej klientów przyjdzie. Na to pytanie nie usłyszał odpowiedzi a prezes powiedział, że to są Jego przemyślenia i On swoimi przemyśleniami nie musi się dzielić. Podsumował i przedstawił swoją ocenę tej dyskusji na Komisji ds. budżetu w sprawie basenu. Zastanawia się w jaki sposób koleżanki i koledzy radni podejmą decyzję, żeby dofinansować basen, czym się będą kierować. Patrząc na przewodniczącego Komisji ds. budżetu, który jest dyrektorem banku, bo każdy z nich to wie, że jak idzie do banku po jakiegokolwiek pieniądze, to musi pokazać analizę finansową, zabezpieczenia. Tu przychodzi prezes Spółki i mówi, że chce 300.000 zł a w jaki sposób to spłaci, jaki będzie wynik. No będzie, bo kinderbale będzie robił i 300.000 zł się spłaci. On nie chce być złośliwy, bo bardzo chętnie da 300 tysięcy, jeżeli będzie widział sens i opłacalność i czy to nie jest studnia bez dna. Dziwi się koleżanką i kolegą radnym, że właśnie tak lekką ręką dają pieniądze publiczne, gminne. Zwrócił się do radnego Łoposzki jako bankowca, znającego się na finansach i powiedział, że spodziewał się, że On pierwszy wstanie i powie a tu jest cisza i za chwilę....

Prowadzący przerwał i przywołał radnego do porządku.

Radny Idzik dodał, że to jest wyrzucanie publicznych pieniędzy w błoto.

Radny Zenon Janiak oznajmił, że pakiet pytań został praktycznie wyczerpany przez radnego Idzika, ale chciałby do wypowiedzi skarbnik nawiązać w związku z tym, że na razie planowany jest minusowy dochód ale słyszał też takie radosne zdanie, że przewidziane są też zyski. Czy to jest możliwe, czy jest taka ewentualność, że ten Aquapark będzie przynosił jakieś zyski, czy dążą do tego, żeby starty były jak najmniejsze, czy liczą na to, że kiedyś będzie jakiś dochód z tego.

Skarbnik przypomniała, że radni w poprzedniej kadencji podjęli decyzję o budowie basenu. Ten basen jest dobrem publicznym i nie jest własnością prywatną. Ten basen służy dobru mieszkańcom tej Gminy. Czyli realizują zadania nałożone na samorząd Gminy - rozwój kultury fizycznej. Jest to jednostka, która trudno, żeby od samego otwarcia drzwi przynosiła zyski. Radni czytają prasę, orientują się, szukają pewnie materiałów na temat tego, jak się prezentują wyniki basenów. Na tym pierwszym spotkaniu, prezes również przedstawił informację, jak wyglądają pierwsze lata na basenach w różnych miastach. Zebrał takie informacje i przekazał społeczeństwu Trzebnicy. Większość miast na początku działalności spółki dopłaca do jej funkcjonowania. Po to Rada powołała Trzebnicki Park Wodny Zdrój, jako Spółkę z o.o., żeby w efekcie, w perspektywie czasowej ta Spółka tak zarządzała majątkiem i finansami, żeby osiągnąć zysk. Może nie na poziomie bardzo wygórowanym, ale na pewno, żeby ta działalność Spółki zamykała się zyskiem bliskim zero. Ten basen funkcjonuje i działa dla całego społeczeństwa Gminy Trzebnica.

Radny Janiak się odniósł do wypowiedzi i powiedział, że Rada podjęła uchwałę o budowie basenu ale o Spółce to nie. Druga sprawa to, budowa tego basenu wcale nie była podparta żadnymi badaniami rynku. Jakimiś analizami ekonomicznymi, to był tylko punkt wyborczy Pana Marka Długozimy. Punkt, który został zrealizowany. Z tym, że ten punkt będzie teraz generował olbrzymie

długi. Próbował znaleźć Aquapark w Polsce, który przynosi zyski i nie znalazł. Kilka godzin szukał różnymi sposobami i nie znalazł takiej firmy, która przynosi zyski. Teraz jest kwestia ile te straty będą na tym basenie, bo jak widzi pół roku ok. 1.200.000 zł, to za cały rok podejrzewa, że będzie ponad 2.000.000 zł. Dopiero teraz prezes próbuje jakiś program naprawczy wprowadzić, ale nie wiele Go przekonał, ponieważ na zasadnicze pytania, podobnie jak radny Idzik też nie usłyszał rzeczy, które mogłyby Go postawić na nogi i powiedzieć, że będzie dobrze, że trzeba jakoś wspomagać. Blokada informacji. Totalna blokada informacji. Chcieli się coś dowiedzieć, to była strata czasu. To co było na Komisji ds. budżetu to taka „szopka noworoczna”. W tej chwili nie ma możliwości, żeby zeszli w okolice tego zera, ponieważ jak pół roku 1.200.000 zł, to za cały rok ponad 2.000.000 zł, a od początku podejrzewa, że będzie 3.000.000 zł strat. Nie wie co tu wymyślać. Stara się postawić na miejscu prezesa, żeby z tych milionowych strat zejść na kilkuset tysięczne straty. Takie straty byłyby do opanowania przez Gminę, ale jeżeli to będzie generowało milionowe straty to jest tragedia dla Gminy. To jest poważana sprawa, która może ich pograżyć.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego Janiaka i stwierdził, że to jest nieprawdą, że to będą milionowe straty. Jest to nieprawdą i prosił, żeby tak nie mówić, bo wprowadza radny opinie publiczną w błąd. Takiej straty nie przewiduje i do takiej straty nie dopuści. Jako, że jest odpowiedzialny za ten obiekt. Przypomniał, że odpowiedzialności nie ponosi radny w żadnym przypadku za funkcjonowanie basenu. Po drugie rzeczywiście jest tak, że podjęta została decyzja o budowie basenu i był to Jego osobisty program wyborczy i Jego ugrupowania, które wtedy z Nim startowało. Doszło do budowy tego basenu, z czego się bardzo cieszy. Myśli, że ludzie to docenili, co zostało poparte wynikiem wyborczym. Widać, że oczekiwania społeczne zostały spełnione. Po trzecie, basen jest dobrem nadrzędnym, dobrem wspólnym i chciałby, żeby radny to zrozumiał. Jest tak, jak radny mówi, że nie ma w Polsce basenu, który przynosiłby zysk, choć 2 baseny we Wrocławiu i Krakowie generują zyski. Są baseny, które przynoszą straty, ale idąc tym tokiem myślenia to, żadna szkoła nie przynosi zysku, żadna hala sportowa nie przynosi zysku i żadne boisko nie przynosi zysku, żaden dom kultury nie przynosi zysku, żadna służba zdrowia nie przynosi zysku. Na to trzeba popatrzeć jako na dobro wspólne. W tym koszyku dobra wspólnego jest taki obiekt jak basen, Aquapark a jeżeli radny neguje to

Radny Janiak wszedł w słowo Burmistrzowi i powiedział, że bez Szkoły żyć nie można i szkoda tej demagogii. Bez szkoły, szpitala nie, ale bez basenu można żyć. Do tej pory żyli prawie 60 lat bez basenu i dali radę.

Przewodniczący przywołał radnego do porządku.

Burmistrz odparł, że radny próbował zanegować, sugerować, że budowa basenu owszem oni podjęli decyzję, a co do powołania Spółki to nie. Taka jest prawda, nie głosował radny za powołaniem tej Spółki, ale przypomniał, że z tego basenu radny korzysta. Dzieci radnego korzystają.

Radny Janiak wszedł w słowo i powiedział, że dzięki temu jakoś się utrzymuje. Burmistrz tylko chodzi, nie pływa i nie kupuje biletu. Tym się różnią.

Prowadzący poprosił o spokój.

Burmistrz powiedział, że spotyka się z mieszkańcami i w 99% nikt nie odnosi się krytycznie do budowy basenu. Na tej sali, tylko radni opozycyjni krytykują istotę budowy basenu.

Radny Janika odparł, że realnie patrzą, bo milionowe straty są.

Radny i Burmistrz mówili jednocześnie.

Prowadzący poprosił Burmistrz i radnego o spokój.

Radny Darowski powiedział, że w nawiązaniu do tej dyskusji zwrócił się do przewodniczącego Komisji Jana Zielonki z wnioskiem na Komisji o doręczenie materiałów, które przeczytał na posiedzeniu tejże Komisji. Materiały te miały być na sesję doręczone. Dlaczego ich nie otrzymali.

Przewodniczący Komisji ds. budżetu Jan Zielonka poinformował, że te materiały zostały przez biuro Rady wysłane pocztą z wpisem na ręce radnego. W tym piśmie były te wszystkie punkty, które były omawiane na Komisji.

Radny Wojciech Wróbel poruszył dwie rzeczy, po pierwsze ktoś inny mija się z prawdą nie mówiąc o tym, że będą to milionowe straty. Tak naprawdę w tym momencie są to już milionowe straty i wszystko wskazuje na to, że strata na ten rok przekroczy planowaną. Skoro planowana strata basenu wynosi 1.200.000 zł, a tu planuje się już w tej chwili 1.420.000 zł, to jest jedna rzecz. Wie, że nie wszystko może być zrealizowane, w tym momencie już zostało przeznaczone, tzn. skonsumowany został kapitał w wysokości 1.100.000 zł a więc ponad milion. Druga rzecz, tak zgadza się z tym, że basen jest inwestycją, którą obiecywało w swoich programach wiele ugrupowań, obiecywali też oni startując z jednego komitetu z Burmistrzem. Nie dyskutują tu na temat, czy basen był potrzebny, czy nie, bo basen bez wątpienia jest jakąś tam atrakcją w Trzebnicy. Mogą dyskutować w tym momencie nad dwiema sprawami, nad tym, nad czym dyskutują w tej chwili a mianowicie sposobie zarządzania. Czy sposób zarządzania jest na tyle skuteczny, że te starty są najmniejsze z możliwych. Kolejny prezes nie przekonuje Go do tego, że robi wszystko, co jest możliwe, żeby zminimalizować straty, czy generować zyski. To, co się działo na Komisji ds. budżetu przechodzi wszelkie wyobrażenia jakiejś arogancji, lekceważenia radnych. Jeśli ktoś przychodzi do nich po pieniądze to powinien, nawet jeśli nie chce wprost odpowiedzieć na pytania, powinien zrobić to dużo grzeczniej niż zrobił to prezes. Prezes zupełnie się nie obronił tutaj w konfrontacji. Druga rzecz, basen był potrzebny, kwestia realizacji inwestycji, w pewnym momencie komuś się chyba w jakiś sposób wyjęła spod kontroli. Przypomniał, że basen w pierwotnym założeniu, sama budowa miała być dużo tańsza niż efekt finalny. Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego Wróbla i podkreślił raz jeszcze mocno, że nikt tu nie odmawia radnym jakiegokolwiek informacji, czy jakiegokolwiek próby zdiagnozowania sytuacji na basenie. Raz jeszcze chciał powtórzyć, aby szanowali przepisy prawa i to co do każdego należy. Jest Spółka, która została powołana do funkcjonowania basenu. Spółka jest

odpowiedzialna przez Radą Nadzorczą a Rada Nadzorczą jest odpowiedzialna przed organem właścicielskim. Tak trzeba do tego podejść. W Spółce prawa handlowego nie ma czegoś takiego, żeby Rada Nadzorczą działała na niekorzyść Spółki. Cała istota polega na tym, żeby powołać prezesa, który będzie zarządzał tym obiektem. Prezes jest odpowiedzialny przed Radą Nadzorczą. Nie ponosi odpowiedzialności przed radnym. To, że radny przyznaje pieniądze na funkcjonowanie basenu, to nie jest równoznaczne z tym, że radny ponosi odpowiedzialność za funkcjonowanie tego basenu. Radny i tak nie głosuje za przyznaniem środków. Nawet, jeżeli by dostał informacje szczegółowe, które są w KRS-ie a do nich nie sięgnął, gdzie jest wynik finansowy, gdzie jest bilans. Można to sobie odczytać - funkcjonowanie Spółki, to by doskonale wiedział. Dzisiaj jest taka sytuacja, że jest to drugi prezes, który prowadzi Spółkę w ich ocenie, ocenie Rady Nadzorczej i Jego ocenie prowadzi ją prawidłowo. Widać, że jest poprawa. Trzeba wiedzieć, że uruchamianie basenu a dzisiaj to są dwie różne rzeczy. Są pewne rzeczy, które doświadczeniem można zniwelować pewne działania. Dzisiaj to robią. Na terenie wielu gmin są budowane baseny. Milicz chce budować basen. Trzeba wiedzieć, gdzie jest dane miejsce w szeregu. Co do drugiej części wypowiedzi radnego w której powiedział, że ktoś tu się mija z prawdą, to przypomniał, że radny decyzji nie podjął, że budowa basenu miała kosztować wtedy 26 milionów a przypomniał, że wszystko wtedy w Polsce miało kosztować 26 milionów. Drogi miały kosztować 20, a kosztują 100, każda inwestycja miała kosztować 10, a kosztuje 20 milionów w cudzysłowu. Jeżeli radny byłby burmistrzem i podejmował by decyzje o budowie czy drogi, czy basenu, czy teraz szkoły nr 2, gdzie wiedzą, że koszty wzrosną, bo są rzeczy, których się nie da przewidzieć na etapie projektowania, dopiero później to się zobaczy, to gwarantuje, że będąc na Jego miejscu radny podjąłby taką samą decyzję, bo co by zrobił przerwał budowę w połowie i zostawił szkielet basenu nieskończony. To wtedy radny pierwszy by grzmiał, że Burmistrz nie potrafi sobie poradzić z inwestycją. Także hipokryzja radnego jest nie na miejscu, bo radny chwalił się tym basenem. Radny na ulotkach wyborczych pokazywał, że budował basen a dzisiaj mówi, że za 35 milionów został ten basen wybudowany. Prosił, aby tak nie mówił, żeby był konsekwentny w tym co mówi. Trochę więcej szacunku dla tych rzeczy.

Radny Wróbel powiedział, że nie jest burmistrzem i nie podejmował decyzji w sprawie budowy jako burmistrz, podejmował ją jako radny i nie da się tego ukryć. Generalnie Burmistrz nie próbuje się nawet dzielić odpowiedzialnością za to co się dzieje.

Burmistrz wszedł radnemu w słowo i zapytał jak ma się dzielić odpowiedzialnością, że nie zna przepisów...

Radny Wróbel mówił dalej, że nie chodzi Mu o odpowiedzialność formalną, tylko chodzi Mu o poczucie odpowiedzialność. Jeśli Burmistrz na każde pytanie odpowiada, że wie najlepiej i nic was to nie obchodzi, bo wy za nic nie odpowiadacie, bo za wszystko odpowiada Burmistrz, to wszelkie konsekwencje prosił, aby Burmistrz ponosił samodzielnie. Gdyby Burmistrz spróbował w jakiś

sposób, nie mówiąc o odpowiedzialności formalnej o poczuciu odpowiedzialności, rzucając ją na innych radnych, mówiąc słuchajcie jest taki i taki problem, tutaj trzeba dołożyć, tutaj trzeba zabrać sprawa wyglądałaby inaczej. W tym momencie Burmistrz wychodzi z założenia, że radni są od tego, żeby głosować a Burmistrz jest od tego, żeby rządzić. W tym momencie ma wątpliwości, czy basen nie jest własnością prywatną i czy Gmina nie jest własnością prywatną.

Prowadzący zwrócił uwagę radnemu, że się trochę zagalopował.

Burmistrz odpowiedział, że rzeczywiście jest tak, że radny nie ponosi żadnej odpowiedzialności. Jak słyszy w ustach radnego, że chce się dzielić odpowiedzialnością, to może jest to potrzebne radnemu po to, żeby więcej donosów pisał na Burmistrza. Wreszcie poznał prawdę.

Radny Wróbel wszedł w słowo Burmistrzowi i stwierdził, że Burmistrz nie rozumie co On mówił.

Burmistrz dodał, że będzie się dzielił z radnym odpowiedzialnością szeroko. Ta o której radny mówił, żeby mógł pisać donosy do CBA, do Prokuratury.

Radny zaprzeczył jakoby pisał donos do CBA.

Burmistrz odparł, że do Prokuratury napisał a radny Gubernat napisał doniesienie do CBA na pracowników Urzędu, na Zarzecznego.

Radny Gubernat powiedział, żeby tego nie komentował.

Burmistrz oznajmił, że to jest publiczna informacja. Napisał radny doniesienie do CBA....

Radny Paweł Wolski zwrócił się do przewodniczącego z pytaniem o czym mówią. Czy się zapomniał, że prowadzi sesję. Prosił, aby się obudził.

Prowadzący poprosił o pytania.

Radny Wolski zapytał jak to jest z tą ich odpowiedzialnością. Do nich zwraca się prezes o zwiększenie tych środków, ale nie musi się tłumaczyć, tak mówiła skarbnik, bo tak wynika z przepisów. To jest dziwaczne, przypomniał, że na Jego wniosek Komisja ds. Sportu była w poprzedniej kadencji w Brzegu Dolnym, żeby się zorientować jak funkcjonuje basen i baseny w Polsce zawsze przynoszą straty. I to nie ma w pierwszym, czy drugim roku, zawsze przynoszą straty. To ktoś z stąd nie chciał się przyznać, że takie straty będą. Nie negują budowy basenu, cały czas to powtarzają, nikt tego nie powiedział. Chodzi im tylko o pełen dostęp do informacji wszelkiego rodzaju, żeby być może pomóc Burmistrzowi, czy prezesowi w zmniejszeniu strat. Dlaczego nie mają mieć takiego prawa. W jaki sposób prezes oszczędza, bo jak zmniejsza się ludziom pensje, bo takowe nastąpiły od 1 stycznia, zwalnia się ludzi, to zapytał, czy w taki sposób ma się zmniejszyć strata tego basenu. Zwolnił 5 osób a przyjął 3 następne, nie wie czy się nie pomylił, w tym jedną chyba z rodziny naszych radnych, ale może się myli.

Burmistrz oznajmił, że nieprecyzyjnie radny tu opowiada, bo nie zwolnił 5 tylko 7 osób i wygasły im umowy. Mówił prezes, że to było związane z okresem letnim kiedy były czynne 2 baseny.

Radny Wolski powiedział, że prezes powiedział, że to były osoby niekompetentne a przyjął kompetentne. Przyjął rodzinę radnego z Gminy. Uważa, że jest coś nie tak.

Burmistrz powtórzył, że wygasły umowy tym osobom a 2 osoby odeszły dobrowolnie a w ich miejsce została przyjęta 1 osoba na umowę o pracę i 1 osoba na umowę-zlecenie. Osoba, która będzie tylko doraźnie zatrudniana. Jest od tego prezes, jest Rada Nadzorcza i jest Zarząd, który odpowiada za funkcjonowanie basenu. Oni ponoszą odpowiedzialność. Radni mogą pytać i w tym zakresie, na ile te odpowiedzi mogą być udzielone są udzielane. Trzeba tak do tego podejść, bo prezes odpowiada przed Radą Nadzorczą a Rada Nadzorcza przed organem właścicielskim. W interesie każdym z tych podmiotów począwszy od prezesa, Zarządu, Rady Nadzorczej, organu właścicielskiego jest to, żeby zminimalizować koszty działania, żeby basen przynosił jak najmniejszą stratę. Oceniają, że przez najbliższe 5 lat strata na basenie będzie. Chcą, żeby była jak najmniejsza i do tego dążą. Różne działania podejmują, różne prace i prosił, aby uwierzyć, że nie marnuje pieniędzy publicznych. Basen był budowany nie po to, żeby teraz dyskutować na temat straty takiej, takiej, ale po to, żeby mogły z niego korzystać dzieci w godzinach przedpołudniowych i proszę zobaczyć ile dzieci korzysta a w drugiej kolejności, żeby z niego korzystali mieszkańcy Gminy Trzebnica i ościennie miejscowości i to się dzieje na co dzień. Odpowiedzialny jest prezes i prezesa rozliczają a nie radnego Wolskiego. Prezesa i Radę Nadzorczą będzie rozliczał, bo oni dostali to zadanie. Tak to się dzieje w świecie biznesu i tak się dzieje w spółkach.

Radny Janiak w nawiązaniu do wypowiedzi, powiedział że rozliczać będą prezesa, to chciałby zapytać, czy prezes Drukarczyk Aquaparku ma pełną autonomię w swoich działaniach, czy każdy Jego pomysł podlega od razu jurysdykcji Burmistrza. Czy każdą rzeczą, z którą cokolwiek chce zrobić musi meldować zaraz Burmistrzowi.

Burmistrz uznał, że to ironiczne pytanie, ale odpowie wcale tak nie jest. Funkcjonowanie Spółek a w tym wypadku Spółka oparta o przepisy prawa handlowego mówi jasno i wyraźnie prezes, który jest jednocześnie przewodniczącym Zarządu podlega Radzie Nadzorczej. Rada Nadzorcza jest co miesiąc na basenie, w której uczestniczy skarbnik i Burmistrz i jest pełna Rada Nadzorcza i prezes dostaje od Rady Nadzorczej wytyczne i na bazie tych wytycznych i zadań jest rozliczany na każdej Radzie Nadzorczej. Pomysły, które prezes przedstawia Radzie Nadzorczej, Rada Nadzorcza omawia je i jeśli uważa, że jest to dobry pomysł to go akceptuje a jak nie, to nie akceptuje. Oczywiście w autonomicznych decyzjach prezes jest samodzielny, bo ponosi za to odpowiedzialność. To jest mit, który tu funkcjonuje a radni go powielają. Prezes, z którym się widuje coraz rzadziej, bo przy okazji Rady Nadzorczej i jak jest na basenie, prezes ponosi odpowiedzialność.

Radny Janiak powiedział, że trzyma Burmistrza za słowo, bo oni jako radni mają kilka pomysłów, że by ożywić to miejsce, żeby ono w jakiś sposób

generowało coraz mniej tych strat. Jeżeli pójdzie do prezesa z jakimś pomysłem jednym, drugim, trzecim ... to nie otrzyma od Niego ustnej bądź pisemnej odpowiedzi, że najpierw musi to skonsultować z Burmistrzem, żeby takiego kazusu po prostu nie słyszał. Nie chce tu żadnej polemiki. Idę do szefa tego ośrodka i załatwiam wszystko od a do z. Sprawy, które chciałby, żeby były załatwione.

Burmistrz wyjaśnił, że nie można tak upraszczać, że przychodzi ktoś z ulicy do prezesa i mówi, panie prezesie robimy imprezę itd. itd. Przypomniał, że to jest Spółka, jest Rada Nadzorcza i trzeba przygotować ofertę, przygotować propozycję i wtedy prezes to analizuje z Radą Nadzorczą i podejmuje decyzje, czy to jest dobre dla Spółki, czy to nie jest dobre. Robili hokej podwodny i dowiedział się od prezesa w ostatniej fazie decyzji, że takie coś będzie. Prezes sam przygotował, sam omówił sobie sprawę z Panem Sierockim bardzo fajnie to za funkcjonowało. Uważa, że to był ciekawy pomysł. To nie był Jego pomysł, prezes sam to wymyślił. Prosił, żeby tak nie ironizować i nie spłaszcząć tego tematu, że przyszedł do prezesa a prezes biegnie do Długozimy i się zapyta, czy Pan Janiak może robić, może robić Pan Janiak. Pan Janiak przecież robi imprezy w Trzebnicy i Burmistrzowi wcale to nie przeszkadza.

Radny Idzik zapytał, bo pada tu cały czas taki dogmat, że jest Spółka, Rada Nadzorcza i koniec. Założenie Spółek komercyjnych jest takie, że ta Spółka ma przynosić zyski. Dzisiaj Burmistrz mówi, że najbliższe 5 lat Spółka będzie na minusie, o ile mówiło się kiedyś o 2 latach potem o 4, teraz o 5. Wszyscy widzimy, że nawet przez 5 lat z tego długu nie wyjdziemy, czy jest sens, żeby utrzymywać tą Spółkę. Skoro przynosi tak wielkie straty. Burmistrz mówił, że szkoły, szpitale jakies instytucje użyteczności publicznej, to być może ta forma jest niepotrzebna i trzeba by było zrobić to tak, jak są obiekty sportowe prowadzone, bez całej tej struktury niepotrzebnej. Poddaje to pod rozwagę. Ta Spółka komercyjna, gdyby nie dotacje co kwartał, co sesje radni głosują, gdyby nie dotacje z Gminy na uczniów, to wyniki byłyby jeszcze o wiele, wiele gorsze. Przewodniczący Rady poinstruował radnego, że to nie jest ten punkt pytań.

Radny Idzik powiedział, że ma pytanie do budżetu. Mówią tu o odpowiedzialności i On się z tu zgadza z Burmistrzem, że jako Rada nie mają nic do tego. On się nie zna na zarządzaniu aż tak, żeby chodzić i podpowiadać prezesowi. Jak ktoś pomysły dobre ma, to proszę bardzo. On jako radny ma takie poczucie, że za swoją działalność odpowiada przez wyborcami. Jeżeli wyborcy zapytają dlaczego ten basen ma takie straty, że dają pieniądze jak w studnię bez dna, to co ma powiedzieć, że Burmistrz mówił, uwierzcie na słowo i zagłosujcie. Do tego to się sprowadza. Nie słyszał od kolegów z tej strony sali a tamci też nie wiedzą bo mają zablokowaną informację. Dlatego pytał, co radnymi kieruje, poza tym, że Burmistrz mówi, słuchajcie jeszcze trochę, jeszcze wrzucimy parę milionów i będzie dobrze. Prosił, aby Go przekonać a zagłosuje dwoma rękami, dlaczego mają dać te 300.000 zł, gdzie tu jest mechanizm. O taką odpowiedzialność chodzi.

Prowadzący przywołał radnego do porządku.

Radny Idzik powiedział, że na to odpowiedzi nie usłyszał.

Przewodniczący Rady raz jeszcze przywołał radnego do porządku.

Radny Idzik stwierdził, że nie widzi takiego powodu.

Prowadzący powiedział, że On widzi taki powód. Przewodniczy obradom i prosił, aby radny dał Mu prowadzić obrady.

Radny Idzik prosił o nieocenzurowanie wypowiedzi. Dodał, że nie są na Białorusi.

Prowadzący wyłączył mikrofon radnemu i powiedział, że to nie jest cenzurowanie wypowiedzi, tylko zwracanie radnemu uwagi na to, że realizują określony porządek obrad. Będzie punkt wolne wnioski, gdzie będzie mógł radny wygłaszać do końca, bez jakichkolwiek ingerencji z Jego strony, w związku z tym raz jeszcze usilnie prosi, aby radni zadawali pytania do punktu porządku obrad.

Radny Idzik powiedział, że wyłączenie mikrofonu niczego nie spowoduje i nie zamknie Mu ust. Nie są maszynką do głosowania Burmistrza, że tylko pytanie i głosowanie. Tutaj są po to, żeby mogli porozmawiać o problemach Gminy a przewodniczący to uniemożliwia.

Przewodniczący Rady powiedział, że umożliwi każdemu radnemu wypowiedź, jeżeli jest merytorycznie skierowana do określonego punktu porządku obrad.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego. Na wstępie powiedział, że myślał, że radny ma trochę więcej kultury w sobie, ale coraz bardziej w to wątpi, bo widzi, że emocje radnego też nie opuszczają. On mówi bardzo spokojnie, bardzo rzeczowo i prosił, aby radny też mówił spokojnie i rzeczowo i żeby nie używał takich słów, że jest maszynką do głosowania. Zawsze jest tak, że basen, czy to w Strzelinie, czy Oławie, czy w Wałbrzychu teraz będzie otwarty w założeniu już ponosi starty. Zagwarantował, że basen trzebnicki jest w perspektywach 5 lat, gdzie są w stanie wychować część społeczeństwa, żeby korzystała z basenu. Zawsze jest tak na początku, kiedy otwarty jest nowy basen ludzi trudno zmusić, żeby korzystali z basenu. To wymaga zmiany pokolenia. Po to dzieci teraz jeżdżą i uczą się pływania na zajęciach, żeby później byli potencjalnymi klientami tego basenu. Dzisiaj jest łatwo krytykować, łatwo mówić o stratach, jakiś fikcjach o których radny tu opowiada, bo radny nie jest tą osobą, która ponosi odpowiedzialność i bierze cały ciężar na siebie. Radni, którzy są z ugrupowania czy to Marka Długozimy, czy z ugrupowania po drugiej stronie biorą odpowiedzialność i głosują zgodnie z własnymi przekonaniem. Raz jeszcze prosił, aby radny nie mówił, że jest to maszynka do głosowania. Przypomniał radnemu, że przez rok czasu był w Jego ugrupowaniu i też był maszynką do głosowania.

Radny Idzik zaprzeczył.

Radny Darowski powiedział, że radni opozycji też są bardzo odpowiedzialni i zachowują się odpowiedzialnie. To, że jest Spółka prawa handlowego nie przestaje być Spółką publiczną, to, że oni nie kontrolują bezpośrednio Spółki to nie znaczy, że nie mają prawa do informacji publicznej i On taki wniosek złożył i będą ten wniosek egzekwować wykorzystując wszelkie środki prawne.

Radny Szydłowski poparł stanowisko radnego Karola Idzika. Też był uczestnikiem tej Komisji i jeżeli chodzi o kulturę prezesa to liczył na to, że Burmistrz przynajmniej zwróci uwagę prezesowi na niestosowne zachowanie. Postawa i zachowanie prezesa budziło naprawdę wiele, można było to zrobić inaczej w inny sposób odpowiedzieć. Myśli, że gdyby była taka reakcja, to spotkanie by inaczej przebiegało. Prezes powiedział to co chciał. Spodziewali się tego, że będzie taka a nie inna reakcja ze strony prezesa. Zapytał o inną sprawę a mianowicie odnośnie wykonania drenażu opaskowego budynku remizy strażackiej w Marcinowie. Jeżeli dobrze spojrzeć, to tu jest kwota 100 tysięcy złotych. Jak wiadomo ta inwestycja została już zakończona, odebrana i jest naprawdę bardzo zdziwiony tym, że przeznaczają kolejne środki z budżetu na tą samą inwestycję. Zapytał co się stało, że przeznaczają znowu 100 tysięcy, czyżby firma, która wykonywała tą remizę wykonała źle to zadanie, czy nie należało się zwrócić w ramach gwarancji do tej firmy, żeby ona w jakiś tam sposób uzupełniła, bo domyśla się, że są tam jakieś wody gruntowe, które podchodzą, wcześniej docierały do nich też takie informacje, że z piwnicy w remizie w Marcinowie można śmiało pompować wodę. Co jest główną przyczyną tego, że znowu muszą uzupełniać z budżetu Gminy kolejną już inwestycję.

(wyszedł radny Paweł Czapla, obecnych – 20)

Burmistrz wyjaśnił, że nie znowu dokładamy, bo ta inwestycja została zamknięta i rozliczona, tylko dodatkowe jest to zadanie. Wody gruntowe, które są w bezpośrednim podłożu remizy powodują to, że nie są w stanie w żaden inny sposób ją zahamować, tylko poprzez wykonanie opaski, drenażu wokół remizy strażackiej. To jest proste zadanie wykonanie opaski i drenażu i odprowadzanie tej wody poza obiekt. W Szkole nr 2 też wynikła podobna sytuacja, której na etapie projektowania nikt nie był w stanie przewidzieć. Dzisiaj wiedzą, że pokazała się woda podskórna. Muszą wykonać opaskę, muszą wykonać drenaż po to, żeby tą wodę odprowadzić, żeby nie mieć kłopotu. Normalne zjawisko budowlane, technologiczne, które funkcjonuje. Tu nie ma podstaw do pociągnięcia wykonawcy do odpowiedzialności, bo wykonawca nie miał tego w zakresie, wykonania tej opaski. Próbowali doraźnych metod, niestety one nie poskutkowały. Są po analizie i uważają, że ta opaska drenarska wokół tego budynku spowoduje to, że ta woda zostanie odprowadzona do kanalizacji. Taka jest wartość kosztorysowa 100 tysięcy zł. Odnośnie prezesa, to był On zaproszony przez przewodniczącego Komisji ds. budżetu, który się zwrócił do Niego i zaprosił Go na posiedzenie Komisji, na której odpowiadał na radnych pytania. Jego obecność na Komisji w tym czasie nie musiała być. Prosił, żeby nie mieć do Niego pretensji. Prezes ma tak sposób bycia, taki charakter, tak się zachowuje, to jest jego sprawa prywatna. A to czy kulturalnie, czy nie kulturalnie, to jest ocena radnego. Też ma zastrzeżenia co do postaw niektórych radnych, że też się zachowują niegrzecznie i niekulturalnie, ale to jest ich wybór. Tak jak powiedział radny Darowski, proszę nie oceniać.

Radny Szydłowski zacytował prezesa, że powiedział, że nie będzie się przed nimi spowiadał, to już można w odpowiedni sposób odebrać.

Pytań więcej nie było.

Prowadzący poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2012 r. wraz z autopoprawkami I i II : „za” - 13, „przeciw” – 7, „wstrzymało się od głosu” – 0. **Uchwała została podjęta.**

(wyszedł radny Karol Idzik, stan radnych – 19)

Ad.2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Trzebnica na lata 2012-2026 wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały był omawiany na Komisji i poprosił skarbnik o omówienie autopoprawki.

Skarbnik poinformowała, że w autopoprawce dokonano korekt. Wprowadzono wykonanie roku 2011, jest to wiersz 4 w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz dokonano korekt wielkości w kolumnie 1a1; 1d; 2f;7a1. To są wszelkie korekty z tym związane. Korekty dotyczą roku 2012.

Pytań nie było.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie wraz z autopoprawką: „za” - 13, „przeciw” – 6, „wstrzymało się od głosu” – 0.

Uchwała została podjęta.

(wrócił radny Idzik , stan radnych – 20)

Ad.3. Podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych.

Projekt uchwały był omawiany podczas Komisji.

Skarbnik powiedziała, że zaplanowana emisja obligacji komunalnych jest troszeczkę w innej formule proponowana niż w latach poprzednich. Dotyczy ona tego, że emisja byłaby na podstawie tejże uchwały realizowana w dwóch następujących ratach: w pierwszym roku 2012 nastąpiłaby emisja obligacji w wysokości 2 milionów złotych. Pozostała część tej emisji w kwocie 6.250.000,- zł byłaby w roku 2013. Poszczególne transze tej emisji będą przebiegały w poszczególnych latach. Emisja ta ma zabezpieczyć środki na przebudowę dróg gminnych, podniesienie standardu gospodarki odpadami, przebudowę i zarządzanie energią w budynkach użyteczności publicznej, Szkoła Podstawowa nr 2 i Szkoła Muzyczna I i II stopnia. Taka formuła tej emisji przyjęta została głównie ze względu na prowadzoną inwestycję przebudowy i modernizacji zarządzania energią w budynkach użyteczności publicznej i dotyczy to Szkoły Podstawowej nr 2. Tutaj muszą być zabezpieczone środki na początku następnego roku, żeby w sposób płynny tę inwestycję realizować. Inwestycja ta ma być zakończona w II kwartale 2012 r. Emisja obligacji byłaby spłacana w ratach podobnych, czyli wielkościach takich jakie zostały określone w §4. Są to kwoty w zależności od roku, po 500 tysięcy dla poszczególnej emisji, 525 tysięcy i 550 tysięcy. Takie jest rozbieżności dla poszczególnych serii. Spłata obligacji odbywać się będzie w latach od 2023-2026.

(wyszedł radny Gubernat, stan radnych – 19)

Radny Wróbel powiedział, że pojawiają się argumenty typu, że jeżeli nie poprą tej uchwały to będą przeciwko budowie szkoły itd. Jak długo trwa

przygotowanie do emisji obligacji. Jeżeli dziś zostanie podjęta uchwała, to kiedy będą gotowe do wyemitowania.

Skarbnik odparła, że po 25 listopada 2012 r.

Radny Wróbel zapytał, że gdyby się wstrzymali do momentu zobaczenia projektu budżetu czyli do 15 listopada, to zdołali by je wyemitować i spożytkować jeszcze w tym roku.

Skarbnik powiedziała, że trudno jest Jej się do tego odnieść, ponieważ w projekcie budżetu zaplanowana emisja obligacji jest od momentu zatwierdzenia budżetu.

Radny Wróbel zapytał czy można to jakoś podzielić. Chodzi o to, żeby teraz wyemitować te 2.000.000 zł, które mają być wydatkowane w tym roku a resztę na spokojnie już znając projekt budżetu. Uważa, że wchodzi na niebezpieczne tory. Gmina po emisji obligacji będzie zadłużona ok. 58%. To jest z WPF cytat, niekoniecznie plotka. Należałoby się wspólnie zastanowić czy wszystkie inwestycje przewidziana w projekcie budżetu na przyszły rok są niezbędne w tym czasie, czy nie warto by było w którymś momencie zaoszczędzić milion. Mają budżet tegoroczny i tutaj też są pewne inwestycje, które niekoniecznie zostaną realizowane. On wie, że to są groszowe sprawy, ale tak naprawdę lepiej byłoby mieć pełen przegląd sytuacji głosując. Podejmując uchwałę o emisji obligacji komunalnych chciałby mieć pełny przegląd sytuacji, czyli chciałby znać projekt budżetu. W tej sytuacji, mimo, że jest gorącym zwolennikiem przeniesienia Szkoły Podstawowej nr 2 do nowej siedziby będzie miał duże problemy z podjęciem tej uchwały.

Burmistrz stwierdził, że to tak ładnie brzmi, jestem za, ale będę przeciw. Można wpisać do projektu budżetu, tylko w projekcie budżetu, może to dziś powiedzieć, że nie znajdą 6.500.000zł . Nie zejda z innych zadań. Obligacje będą na poziomie 5.500.000 zł. Zawsze można zagłosować dziś za emisją obligacji w wysokości 6.500.000 zł a mogą wykorzystać 5.500.000 zł. Nie muszą wyemitować wszystkich obligacji. To jest uchwała, która nas tylko zobowiązuje.

Radny Wróbel powiedział, że koszty emisji poniosą w całości.

Burmistrz odparł, że to nie jest równoznaczne z tym o czym radny teraz mówi. Do 15 listopada będzie projekt budżetu, budżet będzie uchwalony najprawdopodobniej w grudniu, tak planuje przedstawić Radzie do uchwalenia i wtedy będą wiedzieć o których inwestycjach mówią. Dzisiaj może już powiedzieć, bo są w WPF określone wszystkie inwestycje, które są do wykonania a które zostały zaplanowane wcześniej. Muszą się trzymać jakiegoś harmonogramu. Są podjęte pewne działania z projektami, działania podjęte z Unią Europejska gdzie muszą te inwestycje rozpocząć. Zapewnił, że obligacje na budowę tej szkoły są przeznaczone na budowę tej szkoły. To nie są obligacje na podwyżkę dla nauczycieli, czy na pokrycie straty na basenie, są stricte na inwestycje. Uważa, że jeżeli się zaciąga obligacje, czy kredyty na inwestycje, to jest to najbardziej prawidłowy kierunek w który Gmina powinna pójść. Zapytał, radnego skąd wziąć 8.500.000 zł na remont i przebudowę Szkoły Podstawowej

nr 2 za którą radny tak strasznie optuje. Prosił, aby radny wymienił skąd wzięć te środki.

Radny Wróbel odpowiedział, że nie jest w stanie tego powiedzieć bez wglądu w projekt budżetu.

Burmistrz powiedział, że radny ma WPF.

Radny Wróbel powiedział, że są inwestycje ważne i ważniejsze.

Burmistrz stwierdził, że radny nie potrafi odpowiedzieć na proste pytanie.

Radny Darowski zwrócił uwagę przewodniczącemu, że jest dyskusja bez sensu.

Radny Wróbel powiedział, że dla niego ważniejszą kwestią była budowa dworca niż remont Trzebnickiego Centrum Kultury i Sportu, generalnie wszystkie te inwestycje są w jednym czasie nie do udźwignięcia. W tym momencie jest to zwykła demagogia. Bez projektu budżetu, bez projektu WPF-u, który też jest tylko uchwałą i który można zmienić, co pokazywali wielokrotnie. Burmistrz w tym momencie może jakąś swoją gierkę grać i próbuje Go skompromitować zmuszając do rezygnacji z jakiejś inwestycji. Nie jest w stanie w tej chwili, mając tą wiedzę, z przyjemnością Burmistrzowi pomoże, jeśli Burmistrz takiej pomocy od Niego oczekuje.

(Wrócił radny Czapla, stan radnych – 20)

Burmistrz wyjaśnił, że budżet jest zmienną i można go w ciągu roku zmieniać i radny o tym doskonale wie i to robią od kiedy został Burmistrzem. Zaczynał inwestycje na poziomie 16% a kończył na poziomie 80%. To są inwestycje, które są w toku, prowadzone i zakończone. Dzisiaj może powiedzieć, że radny nie jest w stanie znaleźć, przy wszystkich szczerych chęciach zamieniając dom kultury na przystanek, zamieniając fontannę na chodnik, zamieniając boisko na Strongman-ów, w przyszłorocznym budżecie kwoty 9 milionów, żeby zmodernizować i wybudować Szkołę Muzyczną i Szkołę Podstawową nr 2. Wie na pewno, bo zna się lepiej na tym od radnego. Dzisiaj podejmują decyzję, aby zabezpieczyć środki na prawidłową realizację inwestycji.

Radny Darowski zapytał jak przebiega proces wykupu dotychczasowych obligacji. Czy one są wykupywane zgodnie z harmonogramem, czy też nie.

Skarbnik odparła, że cała obsługa zadłużenia jest prawidłowa. Poszczególne serie wykupywane są zgodnie z terminem płatności. Raty płacone są w terminie i nie ma żadnych zaburzeń.

Burmistrz powiedział odnośnie realizacji inwestycji, że były pytania na Komisji więc chciałby poinformować, że inwestycja przebiega prawidłowo, zgodnie z harmonogramem. Pojawiają się pewne rzeczy nowe, które muszą być zrealizowane, chociażby to, że jest grunt niestabilny i muszą wykonać palowania pod Szkołą nr 2. Dodatkowo doszły prace elektryczne, ale to co ich cieszy to, że budynek do zimy zostanie zamknięty i w pełni zabezpieczony, żeby można było prace kontynuować w okresie zimowym. Wysokość kosztów na Szkołę Podstawową nr 2 i Szkołę Muzyczną I i II stopnia przedstawia się następująco: koszt SP2 - 6.200.000 zł a koszt na Szkołę Muzyczną 2.700.000 zł. Nakład na SP 2 jest większy, ponieważ sama szkoła jest większa. Mając świadomość w jakich warunkach się uczą dzieci w SP2 i możliwości ich

rozwoju, bo wiedzą wszyscy, że za chwilę będą pięciolatki i sześciolatki w 2014 r. musiały chodzić do Szkoły Podstawowej, to uważa, że tą decyzję należało podjąć.

Radny Darowski powiedział, że to o czym mówi Burmistrz to jest bardzo istotna kwestia.

Burmistrz mówił dalej, że w całej tej inwestycji z tego tytułu nastąpił wzrost o 300 tysięcy złotych. Jest to problem, ale do wykonania. Trafili na dobrego wykonawcę. Dyrektor Szkoły Pani Kantecka jest na bieżąco informowana o postępie prac. Podjęli działania związane ze Szkołą Muzyczną i myśli, że uda im się to zadanie zakończyć z pełnym sukcesem. Jest duże zainteresowanie rodziców, dzieci i starają się pokazywać to co robią. Jest to zadanie rzędu 10 milionów i wie, że za 2 lata opozycja powie, że Burmistrz zadłużył Gminę, ale jest świadomy tego, że to jest w dobrej wierze i sprawie. Póki co Gmina nie przekracza progu ustawowego. Chcąc inwestować, chcąc się rozwijać niestety Gmina nie ma innych instrumentów. Przypomniał, że Rząd też jest zadłużony na poziomie 53%, także nie odbiega od tendencji jakie panują w gminach. Te gminy, które się zadłużają to się mocno rozwijają.

Radny Idzik zabrał głos odnośnie celowości i zasadności tych wydatków i zaciągania czy zwiększania zadłużenia Gminy a nawiązując do wypowiedzi radnego Wróbla to można tak z grubsza podzielić wydatki na inwestycje i konsumpcje. Nie jest przeciwny wydatkom inwestycyjnym, natomiast należy przygotowując budżet, planując, czy zarządzając budżetem patrzeć jaka część idzie na inwestycje a jaka na konsumpcje. Burmistrz tak demagogicznie to przedstawił, że nie chcecie obligacji, to szkoły nie będzie. To nie jest jeden element, trzeba popatrzeć na całość. Nie jest biegły w budżecie tak, jak jest Burmistrz, ale w sytuacji kiedy na Panorame Trzebnicką idzie 100 tysięcy rocznie razy 4 lata mają 400 tysięcy zaoszczędzone. Strongman-i chociażby taki przykład 85 tysięcy, to jest konsumpcja. Czy w sytuacji takiej, że zadłużenie Gminy jest duże, nie mówi, że maksymalne, w sytuacji kiedy basen te 2 miliony rocznie będzie ich kosztował, to czy stać jest ich na to, żeby takie konsumpcyjne wydatki ponosić. Czy nie należałoby zacisnąć pasa, bo jest trudny okres i skupić się na tym co jest najważniejsze. Zadłużać za dużo i w nieskończoność i wydłużać perspektywę spłaty to nie jest chyba wieka sztuka. Tylko tak zarządzać, żeby nie zwiększać tego zadłużenia ale, żeby te inwestycje szły. Jest przeciwny zaciąganiu dalszych zobowiązań.

Burmistrz stwierdził, że nie powiedział, że jak nie poprzecie, to nie wybudują. Teraz mogą mnożyć, że Panorama nie potrzebna, że Strongman-i i w nieskończoność można to mnożyć, ale przypomniał, że jest to zadanie, które realizują i ma nadzieje, że zrealizują i wcale się nie dziwi, że radny będzie głosował przeciwko a odpowiedzialność będą ponosić radni, którzy głosują.

Radny Wolski przypomniał, że o tym, że tą szkołę trzeba przenieść mówili już od 4 lat. Kiedy było wiadomo, że sześciolatki pójda do szkół. Problem jest, że skazują dzieci z dwójki może na lepsze trochę warunki w klasach, ale patrzy jako nauczyciel wychowania fizycznego bo mają tragiczne warunki sportowe.

W Polsce jest się pół roku w szkole. Prosił o pokazanie w jaki sposób będą realizowane lekcje wychowania fizycznego w Szkole Nr2 . Zamiast robienia faktycznie fajerwerków w postaci Szkoły Muzycznej, która wydaje się, że w tym przypadku mogła poczekać powinno się wybudować salę gimnastyczną za te 3 miliony obok tej szkoły i skończyć porządnie jedną inwestycję a nie zrobić następną nie zakończoną.

Burmistrz zapytał radnego, czy dzisiaj są warunki do prowadzenia lekcji wychowania fizycznego w Szkole nr 2.

Radny Wolski stwierdził, że są lepsze niż w tej nowej.

Burmistrz oznajmił, że radny jest w błędzie, bo w tej nowej, budowanej Szkole powstaną 2 sale gimnastyczne podobnej wielkości jaka jest w Szkole Nr 2 . Jest obok kompleks boisk Orlik, który ma nawierzchnie trawiastą i sztuczną. Jest szatnia wyposażona i ma koszykówkę i piłkę siatkową a w zimie ma lodowisko a radny mówi, że dzisiaj za 3 miliony wybudujemy halę. Odpowiedział inaczej, dzisiaj w mieście powiatowym jest potrzebna Szkoła Muzyczna, bo ten budynek ulegał by dalszej dewastacji i to jak gdyby nie spowodowało żadnej oprawy, bo jak wiedzą doskonale to w tym budynku gdzie będzie między innymi Szkoła Muzyczna i Szkoła Podstawowa nr 2 też będzie miała swoje całe piętro, czyli będzie to poszerzone. Hala sportowa jest w planie przy Szkole Podstawowej nr 2 ale to jest kolejne zadanie i nie będzie kosztowała 3 milionów tylko 8 milionów, bo za 3 miliony dzisiaj hali się nie wybuduje.

Radny Wolski poinformował, że przy Liceum wybudowano halę za 4 miliony.

Radny Paweł Czapla powiedział, że na Komisji ds. budżetu zwrócił się z pytaniem o metraż obu tych szkół i odnosiłoby się to do tego co Burmistrz powiedział, że SP2 będzie kosztowała ponad 5 milionów a Szkoła Muzyczna ponad 2 miliony. Jak to się ma do metrażu.

Burmistrz odparł, że do metrażu ma się to nijak. Poziom klas i wykonanych zadań, które obejmuje 2 budynki jest niewspółmierny do jednego, czy do drugiego budynku. To nie ma znaczenia.

Radny Czapla przytoczył słowa Burmistrza, które przed chwilą wypowiedział, że najniższe piętro, czy poziom, czy pół parter, czy parter będzie na potrzeby Szkoły Nr 2. To generalnie jest w tym samym budynku co później wyżej będzie Szkoła Muzyczna.

Burmistrz odparł, że Szkoła Muzyczna będzie się mieściła na 2 piętrach.

Radny Czapla powiedział, że na 2 poziomie i 3.

Burmistrz potwierdził, że tak.

Radny Czapla wyjaśnił, że chodzi Mu o to ile jest metrażu w Szkole Muzycznej. Burmistrz poprosił Naczelnika Wydziału TI Zbigniewa Zarzecznego, żeby poszedł i sprawdził metraż. Przy kolejnym punkcie udzieli informacji.

Radny Czapla przystał na taką propozycję. Zapytał o liczbę dzieci, jaki będzie przewidywany wzrost uczniów w SP2 w stosunku do tego co jest.

Burmistrz odparł, że to analizowali i przewidują 10% wzrost z normalnego naboru a w 2014, kiedy dojdą pięciolatki i sześciolatki wzrost będzie o ok. 80 dzieci.

Pani dyrektor ZAPO Agnieszka Moździerz dodała, że obecnie jest 402 dzieci a planują, że będzie 500. Zmieniają się też obwody i będą dopasowane do obiektów szkolnych, ale tylko po to, żeby dzieci jak najmniej uczyły się na dwie lub trzy zmiany.

Radny Czapla powiedział, że na Komisji usłyszeli, że będzie tam kuchnia.

Burmistrz potwierdził.

Pytań nie było więcej.

Przewodniczący poddał projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych pod głosowanie: „za” – 13, „przeciw” 2, „wstrzymało się od głosu” – 5. **Uchwała została podjęta.**

(wyszedł radny Pancierz, stan radnych -19)

Ad.4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz wprowadzenia zwolnień przedmiotowych od podatku od nieruchomości wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały był omawiany na Komisjach. Poprosił o omówienie autopoprawki.

Burmistrz poinformował, że miał ostatnio spotkanie z przedsiębiorcami i kupcami gdzie omawiali sprawy funkcjonowania handlu, odnosili się do sytuacji jaka panuje w kraju, jaka panuje w Gminie i po tych rozmowach z nimi a dotyczyły też utrzymania miejsc pracy, doszedł do wniosku i stąd ta propozycja, która przez Klub Jego została zaakceptowana oraz radnych z „Trzebnicy 2000 plus” obniżenia podatku z 22,50 zł do kwoty 21,86 zł. Jest to podwyżka tylko na poziomie inflacji tj. ok. 4%. Jak na spotkaniu z przedsiębiorcami powiedział, że te 4% tylko im rekompensuje poziom inflacji. Pozostałe kwoty obejmują tylko poziom inflacji. Średnio dla wszystkich punktów tj. 4,27% taka jest podwyżka podatków. Temat był omawiany na Komisjach i Klubach i prosił, aby z tą autopoprawką poddać pod głosowanie.

Radny Wróbel złożył wniosek w imieniu Klubu Trzebnica Ponad Podziałami i zaproponował poprawkę do tego projektu uchwały. Wnoszą, aby w §1 stawki określone w punkcie 1 wyniosły: podatek od gruntów

a) – 0,80 zł;

b) – 4,30 zł;

c) – 0,40 zł

w punkcie 2 od budynków i ich części, od budynków mieszkalnych – 0,65 zł od metra;

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 20 zł od metra;

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym – 10,00 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,

d) związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń – 4,30 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,

e) od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 7,10 zł od 1 m² powierzchni użytkowej.

Radny Darowski powiedział, że średnia mogła wyjść 4,00% ale liczby nie kłamią, zależy jak się nimi operuje. Podatek mieszkalny, który dotyczy większości mieszkańców wynosił 0,65 zł a został podniesiony do 0,70 zł, to jest zdecydowanie ponad inflację tj. ok. 10%. Średnia może tyle wnosić, ale nie każdy podatek. Ponadto Klub ich stoi na stanowisku, że to nie jest generalnie czas na podnoszenie podatków. Wzrost tych podatków dla Gminy nie będzie wielki, nie osiągnie dużych dochodów ani to się nie przyczyni do jej krachu, a natomiast dla mieszkańców wzrost tych podatków, przynajmniej dla pewnej kategorii będzie odczuwalny.

(wrócił radny Pancierz, stan radnych – 20)

Burmistrz sprostował wypowiedź radnego Darowskiego i powiedział, że nie 10% tylko 7%.

Radny Darowski powiedział, że to jest ponad inflację.

Burmistrz wyjaśnił, że przy metrażu 60m mieszkania to miesięcznie wyniesie wzrost 58 groszy. Przy gruncie wielkości 4 arów, to będzie 6 zł w stosunku rocznym. Tu mówią tylko o poziomie inflacji .

Radny Darowski uważa, że poziom jest przekroczony. Średnio tak, ale nie w kategoriach określonych podatków.

Przewodniczący po dyskusji poddał wniosek Klubu radnych „Trzebnica Ponad Podziałami” pod głosowanie: „za” – 7, „przeciw” – 13, „wstrzymało się od głosu” – 0. **Wniosek nie został przyjęty. Nieobecny radny Adam Gubernat.**

Następnie poddał pod głosowanie całość projektu uchwały wraz z autopoprawką: „za” – 13, „przeciw” – 7, „wstrzymało się od głosu” – 0.

Uchwała została podjęta. Nieobecny radny Adam Gubernat.

Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych.

Projekt uchwały był omawiany podczas Komisji.

Radny Wróbel powiedział, że to jest to o czym mówił, Statut przewiduje uzasadnienia do projektów uchwał a w tym momencie nie otrzymali uzasadnienia w formie pisemnej do tego projektu. Poprosił o ogłoszenie przerwy i uzupełnienie tych zaległości, chyba, że takie uzasadnienie do przewodniczącego nie trafiło, a to już są różne standardy jakimi przewodniczący traktuje Burmistrza i opozycję.

(wrócił radny Adam Gubernat, stan radnych – 21)

Burmistrz powiedział, że nie będzie się odnosił do wypowiedzi radnego Wróbla, bo to nie ma sensu. zaproponował, aby skarbnik przedstawiła ustne uzasadnienie do tego projektu, żeby już nie opóźniać posiedzenia Rady. Jeżeli jest taka potrzeba to po sesji uzupełni. Ten projekt był omawiany na Komisjach i radni mieli możliwość zadawania pytań. Dzisiaj nic nowego nie usłyszą.

Radny Darowski w kwestii formalnej

Prowadzący zwrócił radnemu uwagę, że nie udzielił Mu głosu.

Radny Darowski powiedział, że w kwestii formalnej nie musi Mu udzielać głosu i zawniósował o przerwę.

Przewodniczący pouczył radnego, że radny może zabierać głos w momencie, kiedy udzieli mu go przewodniczący. Niezależnie od tego, czy ma być zgłoszony wniosek formalny, czy cokolwiek innego co chce ogłosić, czy obwieścić. Prosił o zabieranie głosu przez radnego, tylko w momentach wskazanych przez przewodniczącego.

Radny Darowski przerywał wypowiedź przewodniczącemu mówiąc, że składa wniosek formalny.

Prowadzący odparł, że nie udzielił radnemu głosu.

Burmistrz powiedział, że myśli, że przewodniczący się do wniosku radnego przychyli i ogłosi przerwę. W tej chwili chciałby podać radnemu Czapli metraże o które wcześniej prosił i tak Szkoła Podstawowa nr 2 powierzchnia wynosi 3189 m² a w Szkole Muzycznej I i II stopnia wynosi 1155m².

Radny Czapla zapytał o kwoty w odniesieniu do tego.

Burmistrz powiedział, że kwoty będą się rozkładały 6.200.000 zł i 2.900.000 albo 2.800.000 zł.

Radny Czapla zapytał czy tam będzie droga i 2 parkingi.

Burmistrz odpowiedział, że tak. Parkingi będą na 80 miejsc. Następnie powiedział co będzie znajdowało się na I kondygnacji (gabinet dyrektora, dentysta, izba pamięci, sekretariat, sala konferencyjna, winda dla Szkoły Muzycznej a dla SP2 będzie w tym samym szybie).

Prowadzący po tej informacji ogłosił przerwę do 14:30.

Prowadzący wznowił obrady po przerwie.

Radni otrzymali uzasadnienie do projektu uchwały. Zapytał, czy radni mają pytania do projektu uchwały.

Radny Szydłowski zapytał co jest powodem obniżenia w punkcie 4 od autobusów o liczbie miejsc do siedzenia: a) mniejszej niż 30 miejsc z 1700,00 na 1.550,00 zł.

Skarbnik Barbara Krokowska poinformowała, że tak jak mają zawarte w uzasadnieniu do tego projektu uchwały proponowane obniżki o 150 zł w przypadku autobusów mniej niż 30 miejsc i równo lub więcej niż 30 miejsc ma za zadanie zachęcić podatników do pozostania w Gminie Trzebnica i ewentualnie nowe osoby, gdyby chciały korzystać z opodatkowania w Gminie Trzebnica również zaproponować im korzystną stawkę.

Radny Szydłowski uważa, że tu jest jakaś pomyłka, bo jeżeli mówi o 150 zł to ta stawka powinna wynieść....

Przewodniczący Rady przerwał radnemu i poprosił o zmianę zapisu, bo większość radnych już tą zmianę ma wprowadzoną i pkt a) 1550 zł a punkt b) 2050 zł.

Radny Szydłowski prosił o informację ile jest takich pojazdów w Gminie Trzebnica, zarejestrowanych.

Skarbnik odparła, że takich pojazdów jest zarejestrowanych na dzień dzisiejszy łącznie 20.

Radny Szydłowski odniósł się do uzasadnienia, bo proponowane stawki są obniżone w stosunku do obowiązujących stawek w 2012 r. Stwierdził, że nie we wszystkich tych przypadkach są te stawki obniżone. Gdzie nigdzie są te stawki utrzymane a więc wybiórczo i myśli, że to uzasadnienie nie odzwierciedla tych obniżek, które skarbnik tu zaproponowała.

Skarbnik odniosła się do wypowiedzi radnego i stwierdziła, że te stawki były omawiane na Komisjach. Zmniejszenia dokonane w przypadku ciągników siodłowych i balastowych przy masie od 3,5 do 5,5t i przy przyczepach i naczepach od 7 t do poniżej 12 t oraz w przypadku autobusów. W pozostałych przypadkach te wielkości pozostały bez zmian.

Radny Wróbel na wstępie podziękował za uzasadnienie. Podoba Mu się zwłaszcza drugi fragment tego uzasadnienia, gdzie jest napisane, że proponowane stawki są obniżone w stosunku do stawek obowiązujących w 2012 roku co ma na celu utrzymanie dotychczasowej liczby podatników i zachętę dla potencjalnie nowych form i osób fizycznych prowadzących działalność w branży transportowej. Stwierdził, że jest Mu przykro, że nie wyszli z podobnego założenia, jeśli chodzi o inne branże a także osoby fizyczne, gdzie wszędzie podatki zostały podniesione.

Radny Darowski w uzupełnieniu do zapytania radnego Szydłowskiego powiedział, że zgadza się że z formułowanie, że proponowane stawki są obniżone to wynika, że są wszystkie obniżone a tak nie jest. Zwrócił uwagę na bezprzedmiotowość tego zapisu a nawet wprowadzającego w błąd osoby, odbiorcy tej uchwały a mianowicie sformułowanie: *„wobec powyższego określone w projekcie stawki podatku nie przekroczą górnych granic wynikających z wskazanego wyżej obwieszczenia”*. To jest zapis całkowicie bezprzedmiotowy, bo on jakby sugeruje, że stawki mogą przekroczyć uchwalone przez Radę górne granice. Natomiast takich górnych granic nie mogą przekroczyć, bo taka uchwała byłaby z mocy prawa nieważna.

Skarbnik powiedziała, że jest to tylko stwierdzenie faktu i posumowanie tego co jest zawarte w projekcie uchwały.

Radny Darowski stwierdził, że to jest nielogiczne i bezprzedmiotowe. Postulował, żeby takiego zapisu nie formułować.

Przewodniczący Rady powiedział, że myśli, że skarbnik taki postulat przyjęła i rozważy go w przyszłości.

Pytań więcej nie było.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się od głosu” – 5.

Prowadzący zarządził powtórkę głosowania: : „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się od głosu” – 5. Uchwała została podjęta.

Ad.6. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego.

Projekt uchwały był omawiany podczas Komisji. Zapytał, czy są jakieś pytania. Radny Wróbel powiedział, że w związku z tym, że dochodzą do nich różne sygnały dotyczące pomiaru podatku aktualnie obowiązującego i w imieniu

Klubu Radnych Trzebnica Ponad Podziałami wnosi o obniżenie średniej ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na obszarze Gminy Trzebnica z kwoty 175,86 za kwintal do kwoty 52 zł z jeden kwintal żyta.

Skarbnik przypomniała, że podatki i opłaty lokalne stanowią dochody własne Gminy i na bazie tych dochodów Gmina realizuje swoje zadania własne. W 2012 roku na terenie Gminy funkcjonowało 1877 gospodarstw rolnych prowadzonych przez osoby fizyczne i 57 gospodarstw prowadzonych przez osoby prawne. Wielkość gospodarstwa osoby fizycznej tj. ponad 5hektarów a osoby prawnej pow. 50hektarów. Jeśli chodzi o ustaloną wartość to proponowany wzrost stanowi 1,8% w stosunku do cen żyta obowiązującej w roku 2012 i daje to kwotę 58 zł proponowanych w projekcie przedstawionym radnym, projekcie budżetu. Osoby poszkodowane przez klęski żywiołowe przez zatopienia, wymarznienia, wymoknienia mogą składać wnioski o udzielenie ulgi w płatności tych podatków. Do Gminy zwróciło się 58 rolników w roku 2012 przy czym 58 wniosków zostało rozpatrzonych pozytywnie na łączną kwotę 25.731 zł. Świadczy to o tym, że w przypadku kiedy są klęski można korzystać z przysługujących prawnie sposobów obniżenia stawek podatku i ciężarów podatkowych i Burmistrz po zbadaniu poszczególnych przypadków takich ulg udziela. Natomiast obniżanie stawek podatku powoduje obniżenie wpływu dochodów własnych Gminy, w związku z czym powoduje też zmniejszenie możliwości finansowania zadań własnych Gminy. W związku z tym, że podatki są wpływami bieżącymi powoduje niemożność pokrywania wydatków bieżących. Reguła określona w ustawie o finansach publicznych mówi, że wydatki bieżące muszą być pokryte dochodami bieżącymi.

Radny Wróbel powiedział, że skutek finansowy tych rozwiązań będzie wynosił ok. 250 tysięcy złotych. Rezygnacja z części imprez promujących Urząd, czy też decyzja o jednorazowym połączeniu dożynek gminnych ze Świętem sadów spowoduje, że nie będzie konieczności podnoszenia podatku a nawet da możliwość obniżenia go.

Burmistrz odparł, że Święto sadów istnieje już od 30 lat i połączenie go z dożynkami, gdzie to święto jest stricte rolników, święto dziękczynne oczywiście można połączyć.

Prowadzący poddał pod głosowanie wnioski Klubu Radnych Trzebnica Ponad Podziałami o obniżenie średniej ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego na obszarze Gminy Trzebnica z kwoty 175,86 za kwintal do kwoty 52 zł z jeden kwintal żyta: „za” – 8, „przeciw” – 13, „ wstrzymało się od głosowania” – 0. **Wniosek nie został przyjęty.**

Następnie poddał całość projektu uchwały pod głosowanie: „za” – 13, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 8. **Uchwała została podjęta.**

Ad.7. Podjęcie uchwały w sprawie podziału Gminy Trzebnica na okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu.

Projekt uchwały był omawiany na Komisji ds. obywatelskich. Zapytał, czy radni mają pytania.

Radny Darowski poinformował, że był na tej Komisji i uczestniczył w tej dyskusji. Sekretarz przedstawił uzasadnienie projektu uchwały i trudno Mu jest zaakceptować podział ulicy Żeromskiego na 2 okręgi, bo mieszkańcy będą mieli okręgi jednomandatowe. Dobrze, że są te okręgi jednomandatowe i będzie rzeczywisty wybór radnych. Nie będzie radnych z małą ilością głosów 40 czy ileś tam zasiadać w Radzie, tylko będzie rzeczywista reprezentacja. Generalny trend jest bardzo pozytywny. Zwrócił się do sekretarza a jest to wniosek też radnego Czapli o to, żeby przeanalizował ich propozycję co do nie dzielenia tej ulicy na 2 okręgi wyborcze. W wyborach za 2 lata jedna ulica będzie miała 2 radnych jednomandatowych. Skutek jest niefortunny w tym zakresie.

Sekretarz Daniel Buczak potwierdził, że rzeczywiście taka uwaga padła na posiedzeniu Komisji ds. obywatelskich, ale praktyki dotyczące podziału ulic na różne okręgi wyborcze są powszechnie stosowane w przypadku innych jednostek samorządu terytorialnego. Taki projekt uchwały, w takim kształcie pozytywnie zaopiniowała Państwowa Komisja Wyborcza (PKW).

Radny Darowski powiedział, że wie, że pozytywnie zaopiniowała, ale nie uzyskał odpowiedzi na pytanie, czy nie widzą jako wnioskodawcy możliwości zmiany tego projektu uchwały.

Sekretarz odparł, że nie widzą takiej potrzeby z tego względu, że stosują się do wytycznych PKW, które mówią o tym, że okręgi wyborcze powinny być ze sobą spójne. Podstawą do takiego wyznaczenia podziału mandatów na ul. Żeromskiego była chęć sprawienia, aby okręg wyborczy nr 5 łączyła ulica. One powinny być ze sobą spójne i jedyną ulicą, która łączy obie części tego okręgu a mianowicie ulicę Sportową i Kwiatową jest ul. Żeromskiego. W związku z tym jest właśnie taki podział.

Radny Darowski zapytał czy ta ulica zaproponowana przez wnioskodawców dom utworzenia okręgu wyborczego jest podzielona na porównywalną liczbę mieszkańców.

Sekretarz odpowiedział, że nie, ta ulica ma 450 mieszkańców i została podzielona w taki sposób, w jaki sposób dopuszcza Krajowe Biuro Wyborcze, w sposób bardzo czytelny tzn. na numery parzyste i nieparzyste. Z jednej strony ulicy są numery parzyste a z drugiej strony ulicy są numery nieparzyste i podział wygląda następująco: jest 450 mieszkańców tej ulicy i po stronie parzystej jest numerów 350, a po nieparzystej jest 90. Taki sposób podziału jest bardzo czytelny.

Radny Darowski powiedział, że rozmawiał z mieszkańcami tej ulicy, przeprowadził tam pewne konsultacje i w ogóle dla tych ludzi nie jest zrozumiałe, czy dla mieszkańca pod numerem nieparzystym będzie inny problem niż ten który zamieszkuje pod parzystym, nie. Ulica stanowi jednolitą całość i dlatego też nie znajduje racjonalnego uzasadnienia, celowości bo to co zostało przedstawione na Komisji, że są te różne kryteria przyjęte, zostało

przyjęte takie kryterium i ono jest dopuszczalne, ale również mogło być inne. Ta ulica powinna stanowić jeden okręg wyborczy.

Radny Wolski zapytał o proporcje, które od trzech kadencji są zachowane, że w Trzebnicy jest 12 radnych miejskich i 9 radnych wiejskich się zmieniają na 11 i 10. Tu była dowolność i można było zachować 12 miejskich i 9 wiejskich. Nie stało to w sprzeczności z przepisami. Kto zdecydował o takim podziale.

Sekretarz wyjaśnił, że z tego co pamięta w poprzedniej Ordynacji wyborczej było tak, że 8 radnych wybierano w okręgach wiejskich a 13 w miejskich a nie 12 i 9. Nie ma zasady ani w Kodeksie wyborczym ani w wytycznych PKW dotyczącej podziału na jednomandatowe okręgi wyborcze nie ma wytycznych co do tego ile mandatów powinno być z terenów wiejskich a ile z miejskich w przypadku gmin miejsko-wiejskich. Przyjęli obiektywną zasadę a więc zastosowali się do zasad, które poleca PKW do wyznaczania poszczególnej liczby mandatów w gminie. To znaczy PKW mówi o tym, że dokonujemy podziału na zasadzie jednolitej normy przedstawicielstwa, czyli mają jakąś określoną liczbę mieszkańców, którzy chcieliby, aby tworzyli jeden mandat, dzielą tą liczbę przez jednolitą normę przedstawicielstwa, która w przypadku Gminy Trzebnica wynosi 1.083,80 wtedy uzyskują liczbę mandatów. Jeżeli ta liczba nie jest liczbą całkowitą i jest większa od np. 0,8 jest większa od połowy, to wtedy przyznają mandat całkowity. Jeżeli ta liczba jest mniejsza niż ten ułamek 0,5 to tego mandatu nie przyznaje się. W związku z tym pozwolili sobie podzielić liczbę mieszkańców zarówno miasta jak i wiosek przez jednolitą normę przedstawicielstwa i wygląda to w taki sposób: liczba mieszkańców ujętych w stałym rejestrze wyborców na 31.09.2012 r. wynosiła 22.760 z tego 10.334 mieszkańców jest na terenach wiejskich i 12.426 jest w mieście. Zastosowali zasadę, którą poleca PKW, mianowicie te 10.334 mieszkańców z terenów wiejskich podzielili przez jednolitą normę przedstawicielstwa czyli 1.083,80 i wyszła liczba mandatów 9,53. W mieście 12.426 mieszkańców podzielili przez jednolitą normę przedstawicielstwa czyli 1.083,80 i wyszła liczba mandatów 11,46. Następnie zastosowali się do wytycznych PKW, która mówi: *następnie liczbę mieszkańców w okręgu dzieli się przez jednolitą normę przedstawicielstwa z zastosowaniem zaokrągleń względem liczby mandatów w górę do całkowitej liczby mandatów, jeżeli ułamek liczby mandatów w okręgu jest równy lub większy niż 1/2 mandatu i odrzucenie ułamka mandatu mniejszego niż 1/2. Zasady tej należy bezwzględnie przestrzegać.* W związku z tym, że dzieląc liczbę mieszkańców z terenów wiejskich przez jednolitą normę przedstawicielstwa uzyskali 9,53 mandata, to jest to więcej niż ta połówka o której mówi PKW, zastosowali się do polecenia PKW i zaokrąglili to w dół do 10 mandatów, natomiast w mieście podzielenie liczby mieszkańców przez jednolitą normę przedstawicielstwa dało 11,46 mandata i tu również zastosowali się do wskazań PKW i zaokrąglili to w dół i uzyskali 11 mandatów.

Radny Wolski zapytał co będzie za 6 lat, jak na przykład tendencje będą rozwojowe miasta, czy wsi, jeżeli chodzi o mieszkańców. Czy jak proporcje się zmieniają, to będą musieli zmienić okręgi.

Sekretarz odparł, że tak, jeżeli zmieniają się proporcje. W okresie 3 miesięcy przed wyborami w 2014 roku już będą zobligowani do tego, żeby sprawdzić, czy ta liczba mieszkańców nie przekracza tych wartości, które są dopuszczalne. Mogą się zdarzyć takie przypadki, że pewne osiedla zostaną zaludnione i będą musieli wprowadzić zmiany.

Radny Wolski powiedział, że chodzi o sprawy ułamkowe, bo jeśli w Trzebnicy za półtora roku zwiększy się liczba mieszkańców o 100 osób, to czy nastąpi zmiana proporcji do 12 mandatów.

Sekretarz odparł, że żaden przepis ich do tego nie zobowiązuje. Nie ma takiej zasady, która nakazuje określony poziom na terenach wiejskich i miejskich.

Radny Wróbel zapytał czy była opcja wyznaczania okręgów, tak jak było do tej pory, że mieli okręg miejsko-wiejski, czy była opcja utworzenia okręgu np. Nowy Dwór plus ul. Prusicka.

Sekretarz powiedział, że takiej opcji nie było.

Radny Darowski stwierdził, że radny Wolski poruszył dosyć istotny problem, mówił o tym też na Komisji, że Gmina Trzebnica będzie ewaluować w kierunku podziału na gminę wiejsko-miejską. Liczba mieszkańców na wsi przekroczyłaby liczbę mieszkańców miasta, to wtedy automatycznie dwie gminy powstają, bo nie może być tak, że dominująca rolę będą mieli radni wiejscy w Radzie Miejskiej. Po prostu to jest niedopuszczalne i myśli, że to po prostu powstanie.

Burmistrz powiedział, że to jest niedopuszczalne. Dzisiaj jest taka różnica, że to się tak szybko nie stanie.

Radny Darowski poinformował, że jak był radnym w I kadencji to było o 1/3 mniej mieszkańców na wsi niż jest teraz. To było raptem 12 lat temu.

Pytań więcej nie było.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: **„za” – 14, „przeciw” – 1, „wstrzymało się od głosowania” – 6. Uchwała została podjęta.**

Ad.12. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XX/194/08 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 25 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Będkowo.

Projekt był omawiany na Komisji.

Radny Darowski zapytał co jest przyczyną uchylenia tej uchwały.

Naczelnik Wydziału Architektury Joanna Bębenek opowiedziała, że jeżeli pozwolą to odniesie się do 3 projektów uchwał w sprawie uchylenia planu w Będkowie, Świątnikach i Raszowie, ponieważ jest to ta sama materia. W 2008 roku zostały podjęte uchwały intencyjne w sprawie przystąpienia do sporządzania planów. Jednak procedura nie została przeprowadzona i w międzyczasie, ze względu na upływ czasu bo zmieniła się i ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i szereg ustaw szczególnych dotyczących planowania, przede wszystkim procedury. Weszły między innymi nowe organy z którymi muszą uzgadniać projekty planów tj. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, Urząd Komunikacji Elektronicznej i w związku

z tym dla porządku i jasności, przejrzystości przeprowadzenia tej procedury zasadne jest uchylene tych uchwał i podjęcie nowych.

(wyszedł radny Wróbel i radny Idzik , stan radnych – 19)

Radny Darowski zapytał co było przyczyną, że w stosunku do tych miejscowości nie była wszczęta procedura sporządzenia miejscowego planu a do innych była.

Naczelnik oparła, że nie była wszczęta procedura, dlatego, że w międzyczasie było podjęte Studium i wiadomo było, że termin uchwalenia Studium z przyczyn nie od ich zależnych się przesunęło, więc bezsensu było przeprowadzanie procedury na podstawie starego Studium. W związku z tym na dzień dzisiejszy zostało uchwalone nowe Studium i jest w tej chwili zasadne, aby sukcesywnie dopracować i dostosować plany.

Pytań więcej nie było.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 17, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 2. **Uchwała została podjęta.**

(wrócił radny Wróbel, stan radnych – 20).

Ad.13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Będkowo.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 16, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 4. **Uchwała została podjęta.**

Ad.14. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XXVII/270/12 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 26 września 2012 roku w sprawie przystąpienia do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu wsi Księginice wraz z autopoprawką.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radny Darowski zapytał czy uzasadnienie jest takie samo jak poprzednio.

Naczelnik Bębenek poinformowała, że nie, bo na poprzedniej sesji podjęta została uchwała w sprawie przystąpienia i zmienili tylko w podstawie prawnej, że to ma być w sprawie uchwalenia a nie zmiany planu a w pozostałych dwóch paragrafach zostało, że przystępują do przystąpienia uchwały w sprawie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi Księginice, dlatego, że dla tych obrębów obecnie plany obowiązują. Stąd należy uchylić, bo jest wadliwa i w pozostałych paragrafach jest zmiana.

Zdaniem radnego Darowskiego jest to poważna wada.

Pytań więcej nie było.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką pod głosowanie: „za” – 19, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 1. **Uchwała została podjęta.**

Ad.15. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Księginice – wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały był omawiany podczas Komisji.

Radny Darowski powiedział, że wielokrotnie zadawał pytanie naczelnik, czy te uchwały są prawidłowo sporządzone. W związku z tym pyta i dziś, czy ta uchwała jest prawidłowo sporządzona.

Naczelnik odparła, że tak.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały wraz z autopoprawką pod głosowanie: „za” – 17, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 3. **Uchwała została podjęta.**

Ad.16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Szczytkowice.

Projekt był omawiany podczas Komisji.

Radny Wróbel zapytał czy ta uchwała, którą podejmują umożliwi wprowadzenie ewentualnie tych zmian o które występowali jako Klub we wniosku z dnia 26 września 2012 r. w projekcie uchwały, chodzi o zaopatrywanie nieruchomości ze studni przydomowych. Czy to jest tylko kwestia, tak jak w uzasadnieniu jakiegoś porządkowania stosunków prawnych.

Naczelnik Bębenek odparła, że jeżeli podejmują uchwałę intencyjną w sprawie przystąpienia opracowania nowego planu, to terenem objęta jest cała wieś i na etapie składania wniosków bądź uwaga, jeśli pojawi się ten wniosek, to będzie rozpatrywany.

Radny Wróbel powiedział, że uchwalany jest nowy plan i w tym projekcie mieści się ich wniosek.

Naczelnik potwierdziła, ale poprosiła, żeby jeszcze na etapie, bo tam są określone procedury zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, kiedy należy składać wnioski i kiedy należy składać uwagi, prosiła o wniesienie w formie wniosku bądź uwagi po opublikowaniu uchwały intencyjnej.

Pytań więcej nie było.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 18, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 2. **Uchwała została podjęta.**

(wyszedł radny Wróbel, stan radnych – 19)

Ad.17. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XX/198/08 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 25 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Świątniki.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radny Darowski zapytał czy uzasadnieniem uchylenia tej uchwały jest również nie wszczęcie procedury.

Naczelnik Bębenek poinformowała, że tak.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 17, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 2. **Uchwała została podjęta.**

Ad.18. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Świątniki.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 15, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 4. **Uchwała została podjęta.**

(wyszedł radny Janiak, stan radnych – 18)

Ad.19. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr XX/197/08 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 25 września 2008 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu wsi Raszków.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radny Darowski zapytał czy dotyczy tej samej problematyki, że podstawą uchylenia jest nie wszczęcie procedury.

Naczelnik Bębenek odparła, że tak.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 17, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 1. **Uchwała została podjęta.**

Ad.20. Podjęcie uchwały przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Raszków.

(wrócili radni Janiak, Idzik i Wróbel, stan radnych – 21)

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 19, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 2. **Uchwała została podjęta.**

Ad. 21. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Jana Pawła, Henryka Brodatego, Milickiej i Ks. Dziekana Wawrzyńca Bochenka w Trzebnicy.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 17, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 4. **Uchwała została podjęta.**

Ad.22. Podjęcie uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Obrońców Pokoju, Ks. Dziekana Wawrzyńca Bochenka, Kolejowej, Żołnierzy Września, Bolesława Chrobrego w Trzebnicy.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 17, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 4. **Uchwała została podjęta.**

Ad.23. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania dotacji na prace

konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Radny Wróbel powiedział, że ma wniosek, w związku z tym, że podejmują taka uchwałę prawie na każdej sesji, prosił, aby uchwała, która reguluje zasady przyznawania takich dotacji była dostępna w biurze Rady bądź na BIP-ie.

To jest starsza uchwała, ale nie powinno być z tym problemu, zwłaszcza, że tego typu uchwała podejmowana jest praktycznie na każdej sesji.

Pytań nie było.

Przewodniczący Rady poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 21, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 0. **Uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.24. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w obrębie wsi Raszów.

Projekt był omawiany podczas prac Komisji.

Radni nie mieli pytań.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 21, „przeciw” – 0, „ wstrzymało się od głosowania” – 0. **Uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.25. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/6/10 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie powołania stałych Komisji Rady Miejskiej w Trzebnicy oraz składów osobowych .

Przewodniczący Rady poinformował, że w związku z deklaracją radnego Karola Idzika, którą wygłosił podczas obrad Komisji ds. budżetu i rozwoju gospodarczego przygotowany został projekt uchwały polegający na podjęciu uchwały Nr III/6/10 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie powołania stałych Komisji Rady Miejskiej w Trzebnicy oraz składów osobowych, radny Idzik zrezygnował z pracy w tejże Komisji.

Radny Idzik wyjaśnił przyczyny decyzji. Powiedział, że radni mają świadomość przy okazji dyskusji w punkcie na temat zmian w budżecie, w którym się wypowiadał. Uważa, że praca w Komisji ds. budżetu w taki sposób jak ta Komisja pracuje w tej chwili mija się z jakimkolwiek sensem. Zdaje sobie sprawę z tego, że demokracja ma to do siebie, że większość o wszystkim decyduje i większość rządzi. Nie zawsze się z tym zgadza i też rewolucji nie będzie robił i demolował demokracji i jakiś innych zasad przyjmował. Natomiast chciał publicznie zademonstrować swój sprzeciw wobec tego, że ta demokracja w ten sposób funkcjonuje w Komisji i Radzie. W tej chwili uważa, że Komisja ds. budżetu to jest fasada, to są pozory demokracji a przecież wszyscy wiedzą, przynajmniej takie jest założenie, że po to jest Komisja budżetowa, żeby radni mogli zadawać pytania, żeby mogli o pewnych istotnych rzeczach się dowiadywać. Tymczasem na Komisji ds. budżetu, nie pierwszy raz nie było żadnego z burmistrzów, nie było pracowników Urzędu, którzy mogliby odpowiedzieć na szereg pytań. Bardzo często na Komisji ds. budżetu mówiło się, że tego nie wiemy, że nie znamy, że nie są przygotowani, że powiedzą to później, w przyszłości. To co stało się na ostatniej Komisji ds. budżetu to

przekroczyło wszelkie normy. Przyszedł prezes Spółki basenu i radni mają się spotykać jako Rada Miejska, mają dyskutować o sytuacji finansowej jednostki, która przynosi ogromne straty dla budżetu Gminy i dowiadują się od prezesa, że za złą sytuację finansową winni są: Gazeta Nowa, bo pisze krytyczne artykuły o basenie, Starosta, który młodzieży ze szkoły gimnazjalnej nie chce przysyłać i Burmistrz Gminy Prusice, bo też nie chce przysyłać swoich dzieci. Prezes może takie bzdury opowiadać, ale radni powinni na to reagować, nie pozwalać na takie traktowanie siebie, a tu jest na to zezwolenie. Ta milcząca zgoda przewodniczącego Komisji wskazuje na zezwolenie. Spotykając się Komisji po to, żeby usłyszeć takie bzdury, gdzie prezes w sposób arogancki, niegrzeczny, czy nie powiedziec chamski odpowiada członkom Komisji na pytanie, jakie zadał m.in. prezesowi, jakie ma doświadczenie w kierowaniu spółkami prawa handlowego, prezes odpowiedział, proszę sobie poszukać mój życiorys w Internecie to się pan dowie. Jeżeli państwo takie coś akceptują, to po co ta Komisja ma się odbywać. Jako radny więcej się dowie składając pisma, interpelacje, sam się dowiadując, bo tu żadna większość Go nie blokuje i nie ogranicza w wykonywaniu mandatu. Dlatego nie będzie uczestniczył w farsie demokracji, w pozorach demokracji będąc członkiem Komisji budżetowej. Stąd ta decyzja o złożeniu rezygnacji.

Burmistrz na wstępie powiedział, że chciałby poprawić radnego Idzika. Radny Idzik powiedział nieprawdę. Nie było tak, że wielokrotnie nie uczestniczyli w posiedzeniach Komisjach. Zwrócił radnemu kolejny raz na to uwagę. Prosił, aby radny używał precyzyjnych słów. Retoryka radnego jest nader powszechna, jest populistyczna i nie musi uczestniczyć w Komisji budżetowej. Komisja budżetowa to nie jest Komisja, która ma oceniać pracę prezesa. Jest to coś więcej. Jeżeli radny nie wie, to niech sobie poczyta jaka jest rola Komisji ds. budżetu. Jeżeli twierdzi radny, że demokracja to jest farsa i nie chce radny w tej farsie uczestniczyć, to trzeba było nie kandydować do Rady. Trzeba było podjąć decyzje męską, nie kandyduje do Rady, bo nie podoba mi się demokracja i że większość nie zawsze musi mieć racje. Nie było takiego przypadku, że wielokrotnie, bo tylko raz nie uczestniczył w pracach Komisji. Obecnie uczestniczy zastępca, po prostu wymieniają się. Nie ma potrzeby, żeby tłum ludzi uczestniczył. Czasami są pytania, na które nie są w stanie odpowiedzieć, ale to jest zrozumiałe, bo nie jest się w stanie przewidzieć jakie pytanie padnie. Prosił, aby radny był precyzyjny. Oczywiście radny nigdy nie miał czasu, bywał tylko na jednej Komisji ds. budżetu i też nie zawsze na tej Komisji bywał. Nie znajdował czasu, żeby być na innych Komisjach, nie chciał radny uczestniczyć w pracach Rady, także widzi, że radny nie jest zainteresowany udziałem w pracach Rady. Szkoda tylko, że ci mieszkańcy zmarnowali głos.

Radny Idzik odparł, że nigdy nie mówił, że Mu się demokracja nie podoba. Nie podoba Mu się demokracja w wykonaniu Klubu Radnych Marka Długozimy, na czele z Burmistrzem Markiem Długozimą. Odnośnie Jego pracy jako radnego to nie Burmistrz będzie oceniał, tylko ocenią wyborcy.

Radny Darowski powiedział, że w demokracji większość arytmetyczna decyduje, nie zawsze większość arytmetyczna ma racje, co później przyznają kolejne wybory, bo opozycja dochodzi do władzy. Rzecz normalna. To co powiedział radny Idzik, to powiedział prawdę i co do listy obecności to można sprawdzić protokoły tej Komisji.

Przewodniczący Rady poinformował, że też jest członkiem tej Komisji i większości posiedzeń tej Komisji jest zarówno Burmistrz, skarbnik albo z-ca burmistrza.

Darowski powiedział, że radny Idzik wypowiedział się precyzyjnie.

Burmistrza oznajmił, że burmistrzem jest 6 lat i prosił sprawdzić w ilu, przez 6 lat nie uczestniczył w posiedzeniach Komisji. Na kolejną sesję prosił, aby radny przygotował takie sprawozdanie. To będzie 4 lata i te 2 lata to będzie wypadkowa Jego zaangażowania w prace Komisji. Raz jeszcze powtórzył, że burmistrz ma też inne zadania, inne prace i niekoniecznie musi być w każdej Komisji uczestniczyć. Jest skarbnik, która jest zawsze na każdej Komisji. Prosił, aby radny był precyzyjny.

Radny Darowski powiedział, że mówią o faktach i jest precyzyjny.

Prowadzący stwierdził, że nie ma więcej pytań i poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 20, „przeciw” – 0, „wstrzymał się od głosu” – 1. **Uchwała została podjęta.**

Ad.26.Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VI/47/11 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 31 stycznia 2011 roku w sprawie powołania składu osobowego Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Trzebnicy.

Zgodnie z deklaracją radnego Karola Idzika, którą złożył podczas posiedzenia Komisji ds. budżetu i rozwoju gospodarczego został przygotowany projekt uchwały.

Radny Darowski zaapelował do radnych o uszanowanie woli i wniosku radnego Karola Idzika. Jeżeli wyraża taką chęć, to zawsze była tu tego typu praktyka i dobre obyczaje, że radny ten, który chce pracować w danej Komisji nigdy jemu mu się tego nie umożliwiano. Zaapelował do radnych koalicyjnych o poparcie tej uchwały.

Radny Andrzej Łoposzko również zaapelował do radnych o rozwagę i wzięcie pod uwagę, że wybory się odbyły, jak państwo podkreślają tu po raz kolejny. Demokracja ustaliła jakieś parytety, one są zachowane w Komisji, każde z ugrupowań, nieformalnych nawet klubów ma swojego przedstawiciela i uważa, że wszelkie zmiany nie są tu akurat pożądane. Zaapelował, aby Komisja Rewizyjna w obecnym składzie sumiennie i rzeczowo podchodziła do swoich obowiązków, spełniała je i w terminie oddawała protokoły z prowadzonych kontroli.

Prowadzący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie: „za” – 8, „przeciw” – 12, „wstrzymał się od głosu” – 1. **Uchwała nie została podjęta.**

Ad.27. Stanowisko Rady Miejskiej Trzebnicy w sprawie nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym Telewizji TRWAM.

Przewodniczący zapytał wnioskodawcę, czy chce zabrać głos.

Radny Janiak odparł, że nie.

Burmistrz zaproponował uzupełnienie do Stanowiska, żeby było Rady Miejskiej w Trzebnicy oraz Burmistrza i Z-cy, z-cy burmistrza, jeżeli radni wyrażą zgodę. Prosił dać to pod głosowanie.

Prowadzący zapytał wnioskodawcę, czy ma coś przeciwko takiemu zapisowi.

Radny Janiak powiedział, że chce zostać przy tej formie jaka jest. Nie zmieniłby tu nic, ani by nic nie dopisywał.

Burmistrz w tym momencie powiedział, że ma inną propozycję tzn. rozszerzenie porządku obrad o kolejny punkt i zaproponował Stanowisko Burmistrza i Z-cy burmistrza Jerzego Treli i Z-cy burmistrza Jadwigi Janiszewskiej w sprawie nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym telewizji Trwam.

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnego Janiaka i powiedział, że to jest na tyle ważna sprawa, że uważa, że tu powinni być na tyle zgodni i przedstawić wspólne stanowisko...

Radny Darowski wszedł w słowo i powiedział, że chciałby zabrać głos w kwestii formalnej.

Prowadzący zwrócił uwagę radnemu Darowskiemu, że jeszcze nie skończył mówić. Zwrócił się do radnego Janiaka i prosił o jedność w tej sprawie i przychylenie się do wniosku Burmistrza, jeśli jest to możliwe. Jeśli nie to będą głosować propozycję zmiany porządku obrad.

Radny Janiak odczytał Stanowisko Rady Miejskiej Trzebnicy cyt.:

„Trzebnica, dn. 29.10.2012

Sz. P.

Jan Dworak

Przewodniczący

Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji

*Stanowisko Rady Miejskiej Trzebnicy
w sprawie nieprzyznania miejsca na
multipleksie cyfrowym Telewizji
TRWAM*

Przyznanie miejsca na płaszczyźnie cyfrowej Telewizji TRWAM jest konieczne, by możliwe było (w systemie naziemnym) odbieranie programu telewizyjnego, po wprowadzeniu, w najbliższym czasie, jako jedyne, cyfrowego systemu nadawania. Do tej pory, mimo wielu protestów, manifestacji; stanowisk organizacji, stowarzyszeń i samorządów lokalnych, mimo podpisaniu przez 2,5 mln obywateli żądania od Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przyznania Telewizji TRWAM miejsca na multipleksie cyfrowym, KRRiT nie zmieniła decyzji w tej sprawie. Uzasadnienie odmowy przyznania miejsca, sugerujące jakoby fundacja LUX VERITATIS nie była zdolna udźwignąć finansowo nadawania programu w systemie cyfrowym, mija się z prawdą. Fundacja ta z powodzeniem realizuje wiele zadań wymagających dużych nakładów finansowych, jak chociażby Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, Radio Maryja, geotermia toruńska, działalność wydawnicza (w tym codzienne pismo Nasz Dziennik), telefonia komórkowa i inne. Jeśli pojawiają się trudności w realizacji w/w przedsięwzięć to wynikają one głównie z utrudnień stawianych przez organy państwa polskiego. (np. odebranie dotacji na geotermię toruńską). Również decyzję odmowy KRRiT uważamy za utrudniającą realizację zasadniczego zadania Kościoła Powszechnego, jakim jest ewangelizacja. Wolność w tej sferze działań gwarantuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

KRRiT postępując się nieuprawnionym uzasadnieniem, odmawiając miejsca na płaszczyźnie cyfrowej Telewizji TRWAM, ogranicza wolność wyznania i wolność słowa zagwarantowane w Konstytucji, choć sama jest konstytucyjnym organem państwa polskiego.

Zadaniem KRRiT jest m. in. dbałość o pluralizm w mediach elektronicznych. Tymczasem niektóre podmioty (finansowo słabsze) otrzymują po kilka miejsc na multipleksie, a jedynej stacji katolickiej praktycznie uniemożliwia się szeroki dostęp do odbiorcy, poprzez cyfrowe nadawanie naziemne (bezpłatne dla odbiorcy).

Należy dodać, że wszystkie dzieła fundacji LUX VERITATIS, w tym również Telewizja TRWAM, służą dobru społecznemu oraz w znacznym stopniu przyczyniają się do budowania społeczeństwa obywatelskiego.

Wobec powyższego Rada Miejska Trzebnicy wzywa Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do zmiany decyzji w sprawie przyznania koncesji."

Dodał, że to jest Stanowisko Rady Miejskiej Trzebnicy.

Radny Darowski powiedział, że jest to Stanowisko Rady Miejskiej w Trzebnicy, organu odrębnego, stanowiącego, uchwałodawczego. Nie mogą w świetle ustawy zastępować woli Burmistrza. Burmistrz jest innym organem. Jest organem odrębnym, jest organem wykonawczym i oczywiście może takie stanowisko w swoim imieniu wyartykułować, nie zaś Rada Miejska. Biorąc aspekty formalno-prawne uważa, że ten projekt tego stanowiska jest jak najbardziej poprawny.

Burmistrz powiedział, że specjalnie chciał wywołać temat, bo przypomniał, że był za tym stanowiskiem, żeby wprowadzić do porządku obrad, a z ich Klubu tylko 3 osoby zagłosowały za tym a pozostałe się wstrzymały. Za wprowadzeniem głosował radny Janiak i radny Szydłowski.

Radny Darowski zapytał o czym Burmistrz mówi.

Burmistrz odpowiedział, że o wprowadzeniu tego Stanowiska do porządku. On był za wprowadzeniem.

Radny Darowski zapytał kiedy.

Burmistrz odparł, że dzisiaj, a pozostali radny Wróbel, Czapla, Wolski się wstrzymali.

(wyszedł radny Czapla, stan radnych – 20)

Radny Wróbel powiedział, że wstrzymał się nad przyjęciem porządku obrad w wersji zaproponowanej głównie przez....

Burmistrz zaproponował o rozszerzenie o kolejny punkt: Stanowisko Burmistrza Gminy Trzebnica, Z-cy burmistrza, Z-cy burmistrza Gminy Trzebnica w sprawie nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym telewizji Trwam. Takie Stanowisko też proponuje, żeby poddać pod głosowanie.

Radny Darowski prosił o poddanie najpierw przed zmianą porządku obrad, w związku z tym, że już ta uchwała jest w porządku obrad przedstawiona przez radnego Janiaka o poddanie jej pod głosowanie.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, że to nie jest uchwała tylko Stanowisko.

Radny Pancierz nie zgodził się z radnym Darowskim, ponieważ nie jest to uchwała Rady Miejskiej a jest to Stanowisko Rady Miejskiej i równie dobrze może to być Stanowisko Burmistrzów Gminy Trzebnica.

Burmistrz oznajmił, że się wycofuje wniosek o rozszerzenie porządku obrad, na bazie zachowania radnego Darowskiego. Stanowisko niezależnie od tego złożą.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie Stanowisko w sprawie nieprzyznania miejsca na multipleksie cyfrowym Telewizji TRWAM w tekście zaproponowanym przez radnego Janiaka: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymało się od głosu” - 6. Stanowisko zostało przyjęte.

Burmistrz oświadczył, że jest za tym Stanowiskiem Rady Miejskiej, żeby gazeta lokalna nie napisała, że Burmistrz jest przeciwko.

Prowadzący poprosił, aby radni zgłaszali wyjścia z sali obrad.

(wyszedł radny Adam Gubernat, stan radnych – 19).

Burmistrz prosił, aby radny Gubernat pozostał na sali, bo ma do Niego pytanie.

Radny oznajmił, że musi wyjść.

Ad. 28. Informacja przewodniczącego Rady Miejskiej nt. przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych za rok 2011.

Informacja z analizy oświadczeń majątkowych złożonych przewodniczącemu Rady Miejskiej w Trzebnicy. Na podstawie art. 24h ust. 6, 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, przedkłada informację tą:

- 1) o osobach, które nie złożyły oświadczenia majątkowego lub złożyły je po terminie,
- 2) nieprawidłowościach stwierdzonych w analizowanych oświadczeniach majątkowych wraz z ich opisem i wskazaniem osób, które złożyły nieprawidłowe oświadczenia,
- 3) działaniami podjętymi w związku z nieprawidłowościami stwierdzonymi w analizowanych oświadczeniach majątkowych.

Zgodnie z art.24h ustawy o samorządzie gminnym, termin do złożenia oświadczenia majątkowego upłynął dnia 30 kwietnia 2012 r. Oświadczenia 19 radnych zobowiązanych do złożenia oświadczeń majątkowych przewodniczącemu Rady Miejskiej zostało złożone w ustawowym terminie. Radny Zenon Janiak złożył oświadczenie majątkowe w dniu 04 maja 2012 r. W trakcie analizy oświadczeń majątkowych poniżej podanych osób stwierdzono następujące nieprawidłowości i uchybienia: radny Paweł Wolski w jednym egz. oświadczenia majątkowe stwierdzono brak stron na którym widnieją dział IX i X. Radny Adam Gubernat – stwierdzono brak podpisu radnego pod częścią „B” oświadczenia majątkowego. Osoby u których stwierdzono nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych zostały wezwane do złożenia wyjaśnień. Radni uzupełnili swoje oświadczenia majątkowe. Nie podejmowano żadnych działań w związku ze stwierdzonymi wyżej nieprawidłowościami. Zgodnie z art. 24h ust. 6 oraz art. 24 ust.3 ustawy o samorządzie gminnym wszystkie złożone oświadczenia zostały przekazane do Urzędu Skarbowego w Trzebnicy w dniu 24 maja 2012 r. oraz opublikowane na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Trzebnicy: www.bip.trzebnica.pl

W dniu 2 października 2012 roku wpłynęła prośba od naczelnika Urzędu Skarbowego w Trzebnicy o wyjaśnienia dotyczące oświadczeń majątkowych 2 radnych. Radni wezwani zostali do złożenia wyjaśnień i po ich przedstawieniu, zostały przekazane one do Urzędu Skarbowego w Trzebnicy. W dniu 12 października 2012 r. wpłynęła analiza Wojewody Dolnośląskiego dotycząca

oświadczeń majątkowych Burmistrza Gminy Trzebnica i przewodniczącego Rady Miejskiej. W dniu 16 października 2012 roku wpłynęła analiza naczelnika Urzędu Skarbowego w Trzebnicy dotycząca radnych Rady Miejskiej w Trzebnicy.

(wrócił radny Czapla, stan radnych – 20)

Następnie przytoczył analizę Wojewody Dolnośląskiego cyt. „*Działając w oparciu o przepis art. 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Wojewoda Dolnośląski, po dokonanej analizie oświadczeń majątkowych przekazuje w załączeniu sprawozdanie z realizacji zadań wynikających z tej ustawy osób zobowiązanych: Pana Marka Długozima Burmistrza Trzebnicy, Pana Mateusza Stanisza Przewodniczącego Rady Miejskiej w Trzebnicy. Sprawozdanie z analizy oświadczeń majątkowych złożonych Wojewodzie Dolnośląskiemu za rok 2011. Marek Długozima – Burmistrz Miasta i Gminy Trzebnica. Oświadczenie majątkowe złożone 27 kwietnia 2012 r. W pkt. VIII oświadczenia majątkowego wykazano dochody z tytułu zatrudnienia w kwocie niezgodnej z dołączonym zeznaniem o wysokości uzyskanych dochodów w roku 2011 – PIT 37. Należało podać dochód w kwocie brutto, który wg. dołączonego zeznania podatkowego w roku 2011 wyniósł 186.472,80 a nie jak podał zobowiązany 127.247,57. Brak uwag do pozostałej części złożonego oświadczenia majątkowego.*

Karol Idzik – były Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy. Rada Miejska w Trzebnicy Uchwałą z dnia 29 grudnia 2011r. przyjęła rezygnację z pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Karola Idzika.

Mateusz Stanisza – Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy. Uchwałą nr XX/180/11 z dnia 29 grudnia 2011 powołany został Pan Mateusz Stanisza do pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej w Trzebnicy. Oświadczenie majątkowe złożone 27 kwietnia 2012 r.

W pkt. IX oświadczenia nie określono, czy samochód osobowy stanowi majątek odrębny osoby składającej oświadczenie majątkowe, bądź objęty jest małżeńską wspólnością majątkową.

W pkt X oświadczenia nie określono czy wymienione zobowiązanie majątkowe stanowi majątek odrębny osoby zobowiązanej, bądź objęty jest małżeńską wspólnością majątkową.

Brak uwag do pozostałej części złożonego oświadczenia majątkowego”.

Ad.29. Informacja Burmistrza Gminy Trzebnica nt. analizy oświadczeń majątkowych za 2011 r.

Burmistrz Marek Długozima przekazał następującą informację dot. oświadczeń majątkowych pracowników cyt.: „*na podstawie art. 24 Burmistrz Gminy Trzebnica informację dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych złożonych za rok 2011 przez pracowników samorządowych. Liczba osób zobligowanych do złożenia oświadczenia majątkowego – 39, liczba osób, które nie złożyły oświadczenia majątkowego – 1 osoba i dotyczy Jerzego Józefczyka. Nie złożył oświadczenia majątkowego za 2011 rok na dzień 31 grudnia 2011. Liczba osób, które złożyły oświadczenie majątkowe po terminie, są to 3 osoby. Jest to*

dyrektor Trzebnickiego Centrum Kultury i Sportu Adam Waz, Jerzy Józefczyk, który zajmował stanowisko dyrektora Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Trzebnicy i Marta Daniluk – w związku z objęciem funkcji członka Zarządu Trzebnickiego Parku Wodnego ZDRÓJ Sp. z o.o. Po przeprowadzonej analizie Urząd Skarbowy w Trzebnicy stwierdził, że najczęściej nieprawidłowości dotyczą: braku określenia przynależności poszczególnych składników majątkowych do majątku odrębnego czy objętego małżeńską wspólnością majątkową. Nie określenie wobec kogo i w związku z jakim zdarzeniem zaciągnięto zobowiązania pieniężne, podawane wysokości zaciągniętych zobowiązań pieniężnych, a nie stanu zadłużenia na dzień składania oświadczenia majątkowego. Wszyscy pracownicy u których stwierdzono nieprawidłowości zostali o nich poinformowani i zobowiązani do złożenia korekt oświadczeń majątkowych. Do dnia dzisiejszego Urząd Skarbowy w Trzebnicy z nie zakończył analiz 4 oświadczeń majątkowych pracowników samorządowych. Informacja o przeprowadzonej analizie zostanie przesłana odrębnym pismem. Czas zakończenia analiz określa się na koniec miesiąca listopad”.

Ad.30. Wolne wnioski.

Radny Idzik powiedział, że Statut nie do końca precyzyjnie reguluje, a chodzi o taką rzecz, na poprzedniej sesji była mowa, a dotyczy to BIP-u urzędowego. Dzisiaj też był problem z protokołami Komisji ds. budżetu, czy burmistrz był obecny, czy nie. Składa pytanie, czy wolny wniosek, czy jest jakiś problem, czy jest jakaś trudność dla Urzędu, żeby po pierwsze uchwały wcześniejsze były w Internecie, widoczne, dostępne i tak samo protokoły z posiedzeń Komisji. Tego nie ma. Są tylko uchwały tej i poprzedniej kadencji i protokoły. Natomiast, też tu radny Wróbel zwrócił uwagę, że są pewne uchwały z okresu wcześniejszego, które obowiązują przez wiele lat i nie ma do nich dostępu. Sam w ostatnim czasie poszukiwał uchwały dotyczącej mienia komunalnego i przechodził wielkie boje. Najpierw w biurze Rady próbował się dowiedzieć, później w Wydziale nieruchomości, jeden dzień okazało się, że nie ma naczelnika i nie było dostępu do uchwał, dopiero w następnym dniu naczelnik zadzwonił, że jest taka uchwała, że musi złożyć pismo, więc złożył pismo. Czekał tydzień aż Burmistrz z pismem przewodnim przysłał. Tylko czy to jest sens, jak mówi się o tym, żeby to sprawnej funkcjonowało. Po to, żeby dostać uchwałę, która powinna być na BIP-ie i dostępna dla wszystkich, aż tyle zachodu to wymagało. Czy nie prościej by było i taniej i nie absorbowałyby to urzędników, gdyby wszystkie uchwały były na BIP-ie. To jest wniosek, bo nie zawsze w tygodniu ktoś ma czas przychodzić do Urzędu.

Przewodniczący powiedział, że wniosek jest wniosek, po prostu. Zapytał czy są jeszcze jakieś wnioski.

Radny Wolski powiedział, że ma dwie sprawy, bo na Komisji ds. Oświaty poruszyli problem bardzo wąskiego kawałeczka chodnika obok budynku Pana Pamuły na ul. Wrocławskiej. Zwrócił się z pytaniem do przewodniczącej Komisji, czy tą sprawę poruszyła, bo z tego co słyszał to nie bardzo,

a zobowiązała się, że poruszy. Chodziło o rozmowę z Panem Zarzecznym w sprawie porozumienia Gminy na temat poszerzenia tego chodnika o przynajmniej metr. Pan Pamuła, z którym rozmawiał jest chętny, Pan Bednarz odda bezinteresownie, za darmo kawałek swojej działki, tylko kwestia, żeby z nimi rozmawiały osoby kompetentne z Gminy, które będą mogły tą sprawę załatwić. To jest taki bardzo wąski odcinek chodnika na przestrzeni 30m. Szkoda, że w trakcie sprzedaży nie poszerzono tego do stosownej szerokości chodnika. Czy można zobowiązać się do rozmów na ten temat. Pytanie do Burmistrza.

Burmistrz odparł, że przyjrzy się sprawie.

Radny Wolski powiedział, że mówi o tym dlatego, że po tym chodniku chodzą dzieci z SP2, duża część osiedla z ul. Wrocławskiej, osoby z wózkami. Przedsiębiorca w tej chwili będzie robił sobie podjazd jak gdyby do tych garaży i w trakcie tych robót będzie rozbierał ten murek z kamienia i byłaby to dobra szansa, żeby to wspólnie wykończyć. To jest kwestia 30m.

Burmistrz potwierdził, że wie, który to jest chodnik, ale to nie jest kwestia wspólnego wykończenia, bo trzeba wykupić te grunty od Pana Pamuły. Nie wierzy, że Pan Pamuła chciałby podarować za darmo, ale będzie rozmawiał. Z doświadczenia wie, że ci deweloperzy, którzy budują budynki, czy to w centrum miasta, czy w tym wypadku na ul. Wrocławskiej we własnym zakresie robią zabezpieczenie w postaci chodników, żeby mogli Ci mieszkańcy tego bloku bezpiecznie się poruszać. Może Panu Pamule dadzą materiał i wykona ten chodnik.

Radny Wolski powiedział, że być może tak, ale to kwestia porozmawiania. Druga sprawa, bo co roku o tym pamięta przed 1 listopada i mówił już na Komisji Oświaty, bo w Trzebnicy jest czwarty cmentarz, zapomniany cmentarz żydowski. On jest na ul. Obornickiej. Zadzwoił do Gminy Żydowskiej do Wrocławia i rozmawiał z panią Kalankiewicz, która odpowiada za takie rzeczy jak pamięć miejsc gdzie mieszkała ludność narodowości żydowskiej. Chodzi o to, żeby w jakiś sposób upamiętnić tą część Trzebnicy. Czy formą jakiegoś pomnika, czy jakiejś płyty, czy kamienia, który by mówił o tym, że tu przed wojną mieszkały osoby narodowości żydowskiej i że tam jest pozostałość cmentarza. Podobno w 1998 roku była uchwała i został ten teren przekazany uchwałą Rady Miejskiej, Gminie Żydowskiej, ale oni nie dysponują środkami, które by mogły jaką formę kamienia, czy pomnika tam postawić. Czy jako Rada Miejska, jako trzebniczanie mogliby w ten sposób upamiętnić ludność, czy osoby, które tam zostały pochowane. Dysponuje telefonem i może gdyby mógł rozmawiać z działem promocji, to by przekazał te informacje.

Burmistrz wyraził zgodę.

Radny Szydłowski poruszył temat budynku dworca PKP. Przyglądał się od strony torów tej inwestycji, która niedawno została oddana i jest zdziwiony, że nikt nie reaguje tam, bo państwo przychodzie na dworzec i korzystacie z komunikacji. Elewacja nadaje się już do remontu. Jest cała popękana. Nie wie jaki materiał został wykorzystany na tą elewację, ale widać, że prace zostały

zrobione bardzo szybko i warunki atmosferyczne swoje zrobiły. W ramach gwarancji, a myśli, że taka gwarancja jeszcze obowiązuje należałoby wystąpić do wykonawcy o naprawienie tych uszkodzeń, bo gołym okiem widać, że nie zostały wykonane tak, jak powinno to zostać wykonane. To jest pierwsza sprawa. Po drugie, w środku oczywiście są nieczynne toalety. Dworzec jest otwarty, podróżni są na pewno zadowoleni, ale w dalszym ciągu toalety są pozamykane. Czy Burmistrz przewiduje w najbliższym okresie, że toalety zostaną otwarte.

Burmistrz powiedział, że problem toalet jest nie od dziś, tylko od momentu kiedy ten dworzec został wyremontowany. Z tego co miał okazję ostatnio przeczytać, że Starosta i poprzedni Marszałek uruchomił tę kolej, to szkoda, że nie postarali się w tym czasie też o toalety, ale to w formie dowcipu, takiej dygresji. Te toalety każdorazowo, kiedy były otwierane, każdorazowo były dewastowane. Dopóki kultura jest jaka jest, to toalety nie będą otwarte. Toaleta jest w szynobusie i póki nie uruchomią dworca PKS, a będzie uruchomiony dworzec w przyszłym roku, toalety będą nieczynne. Wtedy będą osoby odpowiedzialne za toalety. Dziś nikt sobie nie pozwoli na otwarcie toalet. Podał przykład, gdzie PKP zamknęło w jakiejś miejscowości toalety, bo były dewastowane.

Radny Szydłowski powiedział, że taką informację przekaże podróżnym, którzy pytają o toalety.

Burmistrz odparł, że tak ma powiedzieć i dodać, że dlatego, że ulegają dewastacji. Będzie dworzec PKS, będzie pracownik odpowiedzialny, to wtedy zostanie toaleta uruchomiona. Na razie korzystać można z toalety w szynobusie. Po drodze są stacje i też nie ma toalet.

Radny Szydłowski dodał, że na dworcu są często dziećmi i nie mogą korzystać z toalety. Nie wie komu i czemu ma to służyć. Co z elewacją, czy zamierza Burmistrz coś z tym zrobić.

Burmistrz odparł, że przyjrzy się sprawie.

Radny Wolski zapytał, (zwrócił się do redaktora Gazety) czy przewiduje się zamieszczenie w najnowszym numerze Panoramy Trzebnickiej transmisji, relacji z dwóch koncertów, które się odbyły się wczoraj i tydzień temu w ramach Festiwalu Muzyki Organowej w Trzebnicy. Czy są wysyłani reporterzy na takie przedstawienia, które nie organizuje Burmistrz. To jest wydarzenie z terenu Gminy Trzebnica.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnemu, że zdał pytanie i pytanie należy zadać Burmistrzowi a Burmistrz wskaże osobę, która odpowie.

Burmistrz odparł, że to jest pytanie do redaktora naczelnego, dyrektora Waza jak to skonsultują to odpowie na następnej sesji na to pytanie.

Radny Wolski powiedział, że nie rozumie, czy to nie są ważne wydarzenia, które powinny się znaleźć w wydaniu Panoramy.

Burmistrz odparł, że to jest pytanie do dyrektora, który odpowiada za wydanie Gazety. Gmina Trzebnica nie była organizatorem tych wydarzeń.

Radna Wiesława Kucięba odniosła się do wypowiedzi radnego Wolskiego

dotyczącej cmentarza żydowskiego, ponieważ na Komisji ds. oświaty zasugerował, żeby sprawą zajęło się Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzebnickiej. W związku z powyższym rozmawiała z Zarządem i przedstawiła sprawę, natomiast co do odpowiedzi to dokładnie poinformuje i o swoich kontaktach i być może o oczekiwaniach strony tej sprawy, także sprawa jest otwarta. Natomiast co do chodnika, to jak usłyszał, Burmistrz przyjrzy się sprawie. Ma nadzieję, że sprawa będzie załatwiona w taki sposób aby ulepszyć mieszkańcom komunikację.

Pan Waldemar Marzec odpowiedział radnemu Wolskiemu i powiedział, że na wczorajszej imprezie w Bazylice zastali taką sytuację, że nie wolno było robić zdjęć przy pomocy flesza. Było to powiedziane do wszystkich tych, którzy chcieli tą imprezę obsłużyć. Chwilę po tym, pracownik Starostwa przy pomocy flesza robił zdjęcia. Na pytanie dzisiaj zadane w Starostwie usłyszał odpowiedź mniej więcej tego typu, że w umowie zawarli, że niewolno wykonywać nikomu innemu zdjęć poza obsługującym tą imprezę. Zapytał, czy jakby ktoś inny np. Pan Romek chciał robić zdjęcia do Panoramy Trzebnickiej, to jakby On zrobił te zdjęcia. Jedenastego ukaże się nowy numer w którym pokaże Starostę, pokaże posła na Sejm oświetlonych w jaki sposób. Pokaże jak można zrobić zdjęcia w ciemnej Bazylice. Jeżeli zespół zażądał, żeby nie robić zdjęć, to pyta za kogo pieniądze była impreza organizowana. Jeśli tak zespół żąda, to należało ich zamknąć w kościele, wystawić głośniki na zewnątrz i wtedy nie robią im sponsoringu, bo my sponsorujemy w ten sposób firmy które występuje. Wtedy będzie zero, zero. Czy takiej żąda rozmowy radny. Od 40 lat , jak trzyma pióro w ręce, nigdy się z taką rzeczą nie spotkał. Dzisiaj co prawda Starostwo przeprosiło, ale czy o to chodzi, żeby to tak wyglądało.

Radny Wolski powiedział, że nie rozumie dlaczego Pan Marzec zwrócił się do Niego. Chodziło Mu tylko o odnotowanie o tym wydarzeniu w Panoramie Trzebnickiej.

Kilku radnych zaczęło mówić jednocześnie.

Radny Wolski przypomniał, że przesłał informację o maratonie warszawskim i to nie było wydarzenie trzebnickie i taką informację redaktor zamieścił, bez zdjęć co prawda. Dlaczego więc nie miałyby zamieścić 2 informacji o tych wydarzeniach.

Prowadzący powiedział, że rozumie, że jest to wolny wniosek na przyszłość.

Radni nie zgłosili więcej wolnych wniosków.

Ad.31. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady poinformował, że nie wpłynęły żadne interpelacje i zapytania.

Radny Wróbel powiedział, że zadał na poprzedniej sesji pytanie, które prosił aby znalazło się w protokole i do tej pory na to pytanie nie otrzymał odpowiedzi. Czy może spodziewać się odpowiedzi na to pytanie.

Prowadzący poprosił, aby radny przypominał pytanie.

Radny Wróbel powiedział, że zadał to pytanie przeszło miesiąc temu i jeśli ktoś chciał się tym zająć to na pewno treść pamięta.

Przewodniczący odparł, że jak doskonale radny wie, że poprzednia sesja trwała 6 godzin i 20 minut w związku z tym spisywanie tego protokołu ...

Radny Wróbel przerwał prowadzącemu i powiedział, że w związku z tym liczy na to, że

Prowadzący poprosił radnego, żeby dał mu odpowiedzieć. W związku z tym dojdzie do punktu interpelacji i zapytania wymaga jeszcze trochę czasu.

Radny Wróbel odparł, że liczy na to, że jak będzie protokół gotowy, zanim przyjmą ten protokół, dostanie odpowiedź na swoje pytanie.

Prowadzący zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania.

Radny Idzik wrócił do tematu Festiwalu Muzyki Organowej i powiedział, że wszyscy wiedzą, że Gmina Trzebnica w tym przedsięwzięciu nie uczestniczy, czy można wiedzieć czemu i czy w przyszłym roku też nie będą partycypować. Skoro Gminę stać na promowanie, na różne imprezy kultury niskiej, to również na imprezy kultury wysokiej jakim jest Festiwal, też należałoby finansować. Strongmani kosztowały Gminę 85 tysięcy złotych. Można by to na pół podzielić i jakąś część przeznaczyć na festiwal. Zasadne by było, żeby Gmina się włączyła. Wszystkie gminy ościenne brały w tym udział.

Burmistrz był zdziwiony, że radny interesuje się tymi rzeczami, którymi wcześniej się nie interesował. Jest to zrozumiałe, bo jest po drugiej stronie. Wszystkie działania, które są przeciwko Niemu to teraz radnemu odpowiadają, a te które organizują, to radnemu nie odpowiadają. Nie odpowiadają radnemu Strongmani a odpowiada radnemu festiwal.

Radny Idzik zwrócił się do przewodniczącego Rady, aby Burmistrzowi odpowiadał na pytania.

Przewodniczący odparł, że nie może instruować Burmistrza. Każdy odpowiada na pytania tak jak uważa za stosowne.

Burmistrz stwierdził, że radny Idzik zapomina, że może się wypowiadać i oceniać kogoś a jak się Jego ocenia to od razu się denerwuje i unosi się emocją. Niezależnie od tego jest radny adwokatem i obowiązuje radnego etyka adwokacka niezależnie od pełnionej funkcji chciałby, aby radny wziął sobie to do serca. Wiele razy powtarzał, że będzie oceniał radnego, bo ma takie prawo, jest radnym, jest osobą publiczną i w każdym przypadku kiedy będzie miał głos będzie tego dokonywał, tak samo jak radny może tego dokonywać. Prosił, aby Mu głosu nie odbierać a radny jest osobą publiczną, zdecydował się zostać radnym i musi się poddać ocenie. Radny lubi tylko kogoś oceniać, oświadczenie składać na czyjs temat, a na swój temat nie lubi usłyszeć paru gorzkich słów. Czasami trzeba, bo to uczy pokory w życiu, której radnemu brakuje.

Następnie Burmistrz odpowiedział na zadane pytanie radnego. Trzebnica wcześniej uczestniczyła w tym Festiwalu. Był to Festiwal, który był organizowany wspólnie i Jerzy Trela jako dyrektor też brał udział w tym Festiwalu. Od 2 lat Stowarzyszenie nie złożyło wniosku do Gminy Trzebnica, dlatego nie ma finansowania tego Festiwalu.

Z-ca Burmistrza Jerzy Trela odpowiedział radnemu Darowskiemu odnośnie cen, pytał na początku sesji. Cena wzrosła o 32 zł. Było 205 a będzie 237,59 zł za tonę.

Radny Idzik powiedział, że rozumie, że jeśli organizator Festiwalu zwróci się z wnioskiem do Gminy, to może liczyć na jakieś dofinansowanie.

Burmistrz odpowiedział, że jak wcześniej mówił od 3 lat nie złożył wniosku, jeżeli złoży wniosek to będzie uczestniczył w konkursie, ale nie przesądza, że otrzyma dofinansowanie. Uczestniczy w konkursie jak każdy.

Radny Idzik zapytał o uzdrowisko, bo słyszał, że sprawa uzdrowiska posunęła się do przodu, że jakieś pozytywne opinie są, czy stanowiska zostały wydane. Doszły do Niego informacje, że stara się basen, czy Gmina o taką możliwość, żeby wodę z basenu spuszczać do tego stawu z jednej strony z drugiej też była wydana decyzja na ul. Korczaka na 8 bloków, żeby powstało. Zastanawia się, bo jeżeli mają dążyć do tego uzdrowiska, mają Park Zdrojowy, który jest częścią uzdrowiskową miasta wokół ul. Leśnej i Korczaka, to należałoby jakoś tak doprowadzić, żeby to była oaza spokoju, ciszy i czystej wody. W sytuacji jak tam zamieszka kilkaset mieszkańców, kilkaset samochodów i jeżeli ta woda będzie spływać, to się okaże, że jest to jakieś blokowisko śmierdzące, brudne do którego nikt nie będzie chciał chodzić i wszyscy z tego miejsca będą uciekać. Nie wie, czy tu nie ma jakiejś niekonsekwencji.

Burmistrz odparł, że jest zdumiony językiem radnego, sformułowania blokowisko, śmierdzące, cuchnące z taką łatwością je wymawia. Oczywiście jest to wielka nieprawda o czy radny mówi. Nie będzie tam żadne zbiorowisko, blokowisko śmierdzące i cuchnące. Jest Mu przykro, że radny tak mówi, bo rzeczywistość jest zupełnie inna, a radny nie chce znać tej rzeczywistości. W normalnej technologii jest, że woda po uzdatnieniu, może być wpuszczana do stawu, gdzie staw jest nawet zarybiony. Tak się dzieje w innych miejscowościach. W tym celu, żeby basen nie płacił za ścieki czyli za odprowadzenie tej wody. Ta woda jest czysta technologicznie. Woda nie jest zdatna do użytku, a jest możliwość ją spuszczać do stawu i dla ryb nie jest szkodliwa. W tym celu czynią starania, bo uważają, że jest taka możliwość i ma nadzieję, że to nikomu nie zaszkodzi. Tutaj jest protest wędkarzy i On to rozumie, jeżeli nie będzie potrzeby spuszczenia tej wody, to woda będzie spuszczana do sieci kanalizacyjnej. Tylko na tym polega ta różnica. Odnośnie blokowiska, to decyzje zostały wydane dużo wcześniej. Jeżeli chodzi o budowę tego osiedla przy ul. Leśnej. Deweloper, który kupił działki ma prawo wystąpić o decyzję o warunkach zabudowy. Gmina nie może mu tego odmówić. Na tym polega ta różnica i w niczym to nie będzie przeszkadzało. W Panoramie było przedrukowane stanowisko odnośnie warunków uzdrowiskowych.

Przewodniczący przeszedł do kolejnego punktu porządku.

Ad.32. Komunikaty.

Burmistrz zakomunikował, że pomimo braku radnego Gubernata, który wyszedł na własną prośbę w ostatnim czasie wpłynęło zawiadomienie do CBA o popełnieniu przestępstwa, podkreślił mocno o popełnieniu przestępstwa przez

pracowników Urzędu: Pana naczelnika Zbigniewa Zarzecznego, pana z-cę naczelnika Zbigniewa Mrozińskiego i inspektora Stanisława Koszałko, gdzie radny Gubernat zarzuca, że strony poświadczyły nieprawdę i sugeruje w uzasadnieniu tego wniosku rzekomą współpracę z podmiotem jakim był Gembiak-Mistacki. Dotyczy to inwestycji przy ul. Leśnej. To jest doniesienie podpisane przez radnego Gubernata. Ono się różni tylko tym od doniesienia złożonego przez radnego Darowskiego z grupą radnych do Prokuratury we Wrocławiu odnośnie stawu i wysypiska w Marcinowie, że nie jest w sprawie popełnienia przestępstwa a radny Gubernat napisał, że ...

Radny Darowski przerwał Burmistrzowi i powiedział, że był jednym z wielu wnioskodawców.

Burmistrz powiedział, że radny podpisał się sam po prawej stronie a pozostali po lewej stronie.

Radny Darowski powiedział, że się zgadza i oni niczego się nie wypierają.

Burmistrz powiedział, że zobaczą jaki będzie skutek. Jaki jest Jego stan ducha, to wszyscy wiedzą, bo jeśli pisze były wiceburmistrz, który przez 4 lata piastował tą funkcję, który powie brutalnie pałętał się po Urzędzie i dzisiaj pisze donos do CBA o popełnieniu przestępstwa przez pracowników, to każdy może sobie odpowiedzieć na to pytanie sam. Żeby jeszcze pisał prawdę, żeby to było wszystko potwierdzone w dokumentach, to rozumie, a dziś jest taka sytuacja, że grupa radnych, która siedzi po drugiej stronie i nie tylko, skupia się na tym, żeby w każdy sposób udowodnić, że Burmistrz popełnił przestępstwo, że pracownicy Urzędu popełnili przestępstwo i tylko cała praca ich skupiona jest na tym działaniu. Może to powiedzieć na konkretnych przykładach. Uważa, że to jest dla Niego bardzo niedobre, że tak się dzieje, jest to zła praktyka. Ona świadczy tylko o determinacji i niezrozumieniu funkcji radnego. Jest Mu bardzo przykro, że radny Gubernat takie rzeczy pisze, ale zna Go, miał okazję z Nim 3 lata pracować i może powiedzieć, że nie wie co podpisuje. Jak by się zastanowił nad tym wnioskiem, który podpisał, to dzisiaj by się pod tym nie podpisał. Zostało Mu to jak zwykle podsunięte i taka jest Jego postawa. Żaden z innych radnych się nie podpisał. Oczywiście wie, że ta sprawa zakończy się pozytywnie dla nich, bo ta sytuacja, pomówienie nie miało miejsca. Już dzisiaj jest formułowany wniosek, bo to zawsze działa w dwie strony, o fałszywe oskarżenia osób publicznych i będzie skierowany do Prokuratury na Pana Gubernata. Tak nie może być, nie można w taki sposób funkcjonować. Radny to nie jest tylko funkcja Prokuratora, radny ma patrzeć na ręce władzy a w ramach tego są powołane Komisje. Nie ma na to słów, jak można w ten sposób funkcjonować. Myśli, że mieszkańcy dostrzegą i ocenią taką postawę.

Przewodniczący Rady zakomunikował, że z dokonanej analizy naczelnika Urzędu Skarbowego w Trzebnicy wynika, że jest szereg nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych radnych Rady Miejskiej, w związku z tym każdy radny za chwilę dostanie te informacje przeznaczone tylko dla niego osobiście. Jakie to są nieprawidłowości i czy uzupełnią te braki, to jest już w gestii każdego radnego.

Radny Darowski zakomunikował, że otrzymał pismo od Wojewody Dolnośląskiego adresowane na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej Mateusza Stanisza. Chciałby, żeby o tym wszyscy radni wiedzieli, bo składali wnioski o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Następnie zacytował ww. pismo: *„W nawiązaniu do pisma z dnia 12 września 2012 r. czyli Pana pisma, Wojewoda Dolnośląski jako Organ Nadzoru nad jednostkami samorządu terytorialnego ponownie wzywa Przewodniczącego Rady Miejskiej w Trzebnicy do przestrzegania art.20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, jak również Statutu Gminy Trzebnica w trakcie przyjmowania wniosków zmierzających do przeprowadzenia sesji nadzwyczajnych, a także wnosi o udzielenie informacji dotyczących sposobu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości polegających na przekroczeniu kompetencji przez Przewodniczącego Rady i niewypełnieniu ustawowego obowiązku. Należy zgodzić się z poglądem, iż przedmiotem sesji nadzwyczajnej są sprawy pilne, które nie mogą być załatwione w trybie zwyczajnej (por. A. Szewc, Komentarz do art. 20 ustawy o samorządzie gminnym), jednakże Przewodniczący Rady nie posiada uprawnienia do oceny, czy wniosek radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej dotyczy spraw pilnych czy też nie. Ocena, czy sprawy wymienione w porządku obrad mają charakter pilny, leży poza kompetencją przewodniczącego rady. Jak wynika z przywołanego wyżej pisma, Przewodniczący Rady Miejskiej w Trzebnicy uznał, że ma uprawnienia do oceny złożonego wniosku także w zakresie spełnienia przez proponowany we wniosku przedmiot obrad wskazanych wyżej przesłanek w zakresie pilności wagi spraw sesji nadzwyczajnej, w tym możliwości umieszczenia ich w porządku najbliższej sesji zwyczajnej. Tymczasem takie działanie jest niezgodne z przepisami ustawy określającymi kompetencje Przewodniczącego Rady. Art.20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym stanowi, że na wniosek wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku. Wniosek o zwołanie sesji powinien spełniać wymogi określone w ust.1 w zdaniu drugim. Oznacza to, że jeżeli wniosek zawiera porządek obrad wraz z projektami uchwał, Przewodniczący ma obowiązek zwołać sesję nadzwyczajną. Jest to warunek konieczny i zarazem wystarczający, by zwołać sesję nadzwyczajną, niezależnie od innych punktów zawartych we wniosku. Przewodniczący jako organizator sesji nie może w takiej sytuacji podejmować czynności polegających na ocenie treści porządku obrad pod kątem pilności sprawy czy też wyczerpania porządku obrad na innych sesjach, albowiem ustawa nie przyznaje Przewodniczącemu takich kompetencji. Przewodniczący ma obowiązek zwołać taką sesję i nie może wzywać do poprawienia (uzupełnienia) wniosku, który spełnia te dwie przesłanki (załączony porządek obrad i projekty uchwał). Wnioski Klubu Radnych „Trzebnica Ponad Podziałami” zawierały wystarczające elementy obligujące Przewodniczącego Rady Miejskiej do zwołania sesji. Nie zwołanie ich stanowi zatem niewypełnienie ciężącego na Przewodniczącym obowiązku. W związku z powyższym wzywam po raz kolejny Przewodniczącego Rady Miejskiej*

w Trzebnicy do przestrzegania przepisów ustawy i wynikających z nich obowiązków. Z upoważnienia Wojewody Dolnośląskiego Joanna Trojan-Kłęsk Dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli”.

Przewodniczący podziękował i powiedział, że nie widzi więcej chętnych do zabrania głosu w tym punkcie.

Ad.33. Zamknięcie obrad XXVIII sesji.

Przewodniczący Rady zamknął obrady XXVIII sesji Rady Miejskiej w Trzebnicy o godz. 16:40.

Protokół sporządziła:

Jadwiga Mirowska